Nr. 89. Środa, 21 Kwietnia 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K.,	ćwierćrocznie 8 K. — h.	rocznie . . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują całoroczni i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego ucznia szkoły realnej, Nestora Teodora 2-go im. Teodorowicza, praktykantem rachunkowym w departamencie rachunkowym gal. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacyi rzeki Bystrzycy sołotwińskiej od klm. 22·910 do klm. 24·800 odbędzie się wodno-prawne dochodzenie w gminach Bohorodczany i Bohorodczany stare, w tej ostatniej gminie wraz z rozprawą ekspropryacyjną dnia 25 maja 1909, i rozpocznie się o godzinie 9 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się w powyższym dniu na moście na Bystrzycy w Bohorodczanach starych.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Bohorodczanach starych, a projekt w starostwie w Bohorodczanach, począwszy od dnia 3 maja 1909, przez dni 14 do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi względnie zamierzonemu wywłaszczeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce starostwa w Bohorodczanach lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Za c. k. Namiestnika
Kleeberg w. r.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 17 kwietnia 1909 r. l. XVII 2151/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 10 do 17 kwietnia 1909 r., — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 20 kwietnia.

Papież o stosunku Francyi do Kościoła.

Z Rzymu telegrafują: Ojciec św. przyjął wczoraj uroczyście w kościele św. Piotra pielgrzymów francuskich.

Gdy Papież wszedł, pielgrzymi powitali Głowę Kościoła, powiewając chustkami i śpiewając hymny religijne, arcybiskup Orleanu zaś, odczytał adres hołdowniczy, zredagowany w bardzo serdecznych słowach.

W odpowiedzi swej podziękował Papież arcybiskupowi za życzenia i za protest, jaki wręczył on w imieniu katolików francuskich.

Uczucia te — mówił Ojciec św. — nie są dla mnie nowością. Nie mówiąc już o historyi, która jest wymownem świadectwem niezmiennej wierności Francyi dla Stolicy Apostolskiej i stateczności jej wiary, nie wskazując na wiele tych niezliczonych tłumów, które przybyły do Rzymu, aby przez swą obecność zwiększyć święto swej wielkiej współobywatelki, błogosławionej Joanny d'Arc, Papież także podczas ostatnich smutnych wydarzeń, jakie Francya przeszła, otrzymał godne uznania dowody posłuszeństwa, świadczące, że kraj mimo wielkich ofiar słuchał głosu Papieża i utrzymywał jedność z duchowieństwem, a duchowieństwo z biskupami.

Ojciec św. napominał następnie katolików francuskich, aby utrzymywali jedność, ona bowiem w walce daje siłę. Zresztą, katolicy francuscy mają pociechę w tem, że pracują dla dobra ojczyzny, bo religia jest tym czynnikiem, który poręcza porządek i pomyślność społeczeństwa. Interesy ojczyzny i religii są wspólne i nierozerwalne.

Papież odparł dalej niecne oszczerstwa, które pragną napiętnować wierną dziatwę Kościoła, jako nieprzyjaciół ojczyzny. Przeciwnie, miłość ojczyzny jest tem silniejsza, jeżeli łączy się z nią miłość Kościoła. Rząd, jakkolwiek on się nazywa, zwalczając prawdę obraża to, co najświętszego człowiek ma w sobie i nie może mieć prawa do szacunku i miłości. Właśnie w szeregach dzieci Kościoła ojczyzna zawsze znajdowała swych najlepszych obrońców.

Papież wyraził też uznanie katolikom francuskim za to, że wezwaniu Kościoła posłuszni, walczą pod sztandarem prawdziwej patryotki Joanny d'Arc, pod sztandarem, na którym wypisane są słowa: Religia i Ojczyzna.

Ojciec św. zakończył swe przemówienie upominając katolików francuskich, aby pozostali wiernymi Kościołowi i aby pracowali, celem odzyskania dusz dla prawdy i miłości Chrystusa.

Odchodząc Ojciec św. ujrzał francuską chorągiew narodową jednego ze stowarzyszeń z Orleanu i dwukrotnie ją objął, na co pielgrzymi odpowiedzieli burzliwą manifestacyą, jakkolwiek zakazano im manifestować.

Sprawy krajowe.

(Sprawozdanie z działalności i bilans Banku krajowego za rok 1908).

☐ Dyrekcya Banku krajowego ogłosiła obecnie sprawozdanie ze swej działalności,

Listy paryskie.

VI.

(Sprzeczne objawy: zabawy uliczne i strejk urzędników pocztowych. — Jan Richepin, jako „nieśmiertelny". — Dwa wakujące krzesła w Akademii otrzymują: dramaturg i polityk. — Nowa sztuka w teatrze Réjane": „Trains de Luxe". — Przedstawienie na rzecz dotkniętych trzęsieniem ziemi we Włoszech. — W przededniu otwarcia Salonu „Niezależnych". — Nowy prezes Salonu des „Indépendants" Paweł Signac. — Śmierć rzeźbiarza A. Charpentier. — Życie w kolonii. — Cykl odczytów Romualda Minkiewicza).

(Dokończenie).

E. Brieux ma również swoje prace.... Cóż robić.... Niedawno napisał sztukę „Wiara". Dramat to symboliczny, na tle Egiptu starożytnego z jego sfinksami, Faraonami. Podobno ma zamiar wystawić go teatr Porte-Saint-Martin. Wkrótce zatem zobaczymy może tę nową próbę przeobrażania sceny na trybunę, gdzie w imię zwycięstwa i tryumfu prawd swoich poświęca się prawdziwy artyzm i piękno.

Biedna sztuka, która zawsze w imię czegoś jest torturowana! Taki znowuż Abel Hermant w ostatniej swej teatralnej nowości: „Trains de Luxe" — w pogoni za łatwą sensacyą nielitościwie marnuje błyski rzeczywistego talentu.

Sztuka, wystawiona w teatrze Réjane, z nią samą w roli głównej — ma nawet powodzenie. Scenicznie biorąc, zbudowana jest dość zręcznie, niektóre sceny n. p. między młodziutką księżniczką Jadwigą i towarzyszem jej lat dziecięcych, Manuelem, mają w sobie szczery liryzm, dużo poezyi i poczucie szlachetnej miary artystycznej, cóż stąd, kiedy załamuje się ta piękna linia w jakieś karkołomne, groteskowe skręty i całość przybiera formę niesmacznie awanturniczego romansu z XVIII. raczej stulecia. A powód? Autorowi nie chodziło o stworzenie dzieła sztuki, lecz o rzecz popularną, a tym samym osnutą na tle sensacyjnej rzeczywistości. Zatem — dziwactwa i przygody miłosne jakiejś księżniczki krwi, która odsunięta z tego powodu od dworu, zadziwia obecnie Paryż swymi wybrykami. Mamy więc groteskowo przedstawionego księcia Konrada, na wpół zidyociałego, który reaguje na wszystko śmiechem, śmiechem bezmyślnym, prawie dzikim, śmiechem szalenie przykrym, nerwującym widza. Książe jest narzeczonym Jadwigi, która przyjmując jego rękę uległa namowom matki, widzącej w tem zamążpójściu zaszczyt dla swego domu. Jadwiga kocha Manuela Arequipa, syna prezydenta jakiejś rzeczypospolitej południowo-amerykańskiej. Manuel obudził również erotyczne uczucia w sercu infantki hiszpańskiej, która wcale niedwuznacznie okazuje mu swe względy. Stąd mnóstwo sytuacyj powikłanych, częstokroć śmiesznych, zresztą wyzyskanych już wielokrotnie w przeróżnych wodewilach i wszelkich bulwarowych sztukach. Mamy więc zamykanie do szafy, szpiegowanie młodej księżniczki przez matkę i infantkę — zabranie klucza od pokoju Jadwigi, wskutek czego Manuel zmuszony jest spędzić noc u niej. Ostatecznie, po przeróżnych próbach i przeszkodach miłość młodych zwycięża, księżniczka oddaje rękę Manuelowi. Kapryśną infantkę gra Réjane, odtwarzając z właściwym jej talentem wszystkie śmiesznostki tego typu aż do drobnych subtelności wymowy i cudzoziemskiego akcentu. Naturalnie sztuka przez długi czas nie zejdzie z repertoaru. Sensacya — to klucz i źródło jej powodzenia.

Rzeczą wysoce oryginalną, która zainteresowała szersze koła literackie i tych wszystkich, których sprawy teatru bliżej obchodzą — było przedstawienie w teatrze Châtelet, dane przez Towarzystwo dyrektorów paryskich na rzecz dotkniętych trzęsieniem ziemi we Włoszech. Wybrano sztukę Anatola France, przerobioną ze znanej powieści „Crainquebille". Wszystkie najlepsze siły Paryża były powołane do wykonania ról głównych. Więc Guitry z Rennaisance'u, Antoine z Odeonu, Gemier z teatru Antoine'a, Vorel i Poter-Carin z Vaudeville'u, Carre z Opery komicznej, Franck z Gymnase, wreszcie Duplay z teatru Cluny. Role drugorzędne odtworzyli artyści z Komedyi francuskiej.

W tym razie sztuka sama grała rolę drugoplanową. Wszystkich raczej zaciekawiał zespół wykonawców. Że przedstawienie to miało niezwykłe powodzenie — samo się przez się rozumie. Publiczność francuska ma cześć dla swych ulubieńców. Najczęściej chodzi się do teatru nietyle dla poznania jakiejś sztuki, ile dla jej wykonawców. Mieć możność ujrzenia ich wszystkich razem, to rozkosz niezwykła, za którą warto zapłacić.

Przenieśmy się teraz z teatru w dziedzinę sztuki plastycznej. Wystawa Niezależnych budzi zawsze duże zainteresowanie, posiada bowiem fizyognomię odrębną pośród innych wystaw paryskich. Niema tu żadnych ograniczeń co do przyjęcia prac artysty, niema żadnego jury — każdy kto zapłaci za miejsce w stosunku do metra kwadratowego wystawiać tu może.

W tych warunkach spotykamy obok dzieł sztuki nieraz rzeczy niewyrobione, o technice słabej, ogół jednak wystawy istotnie zaciekawia, daje bowiem rzeczy silnie indywidualne i najzupełniej odrębne.

W tym roku losy Salonu tego były zachwiane, stracił on bowiem lokal — dawne oranżerye przy Cours la Reine, gdzie zwykle wystawa się mieściła, zostały zburzone. Wystawcy nietylko nie zrezygnowali, lecz zdobyli sobie lokal wspanialszy. Od 1910 roku wnętrze Grand Palais — otworzy się dla nich. Jednocześnie nowy wybór na prezesa Salonu Niezależnych, artysty-malarza, Pawła Signaca — jednego z wybitniejszych twórców-teoretyków neo-impresyonizmu — zapowiada silniejszy jeszcze rozwój tego Salonu.

Niedawno zmarł w Paryżu rzeźbiarz francuski Aleksander Charpentier. Zdolny ten artysta dokonał kompletnego przewrotu w sztuce medalierstwa i plakiety. Aczkolwiek ten rodzaj sztuki był oddawna rozwinięty we Francyi, a nazwiska Duvier, Al. Dupré, lub z czasów Ludwika Filipa sławnego Davida d'Angers są znane i cenione powszechnie wśród tych, których sztuka interesuje, to jednak zasługa Charpentiera pozostanie w tej dziedzinie sztuki bezsporną. On pierwszy wprowadził tutaj życie, ruch, wydobył wyraz z tych drobnych figurek, uwypuklonych w bronzie, cynie i innym metalu. Były one zawsze dotąd mimo całego artyzmu i wytworności szczegółów dziwnie martwe, a tem samem bez bliższego kontaktu z widzem.

Temperament skłaniał Charpentiera bardziej do rzeczy spokojnych, pogodnych. To też rzeźby jego wyróżnia właśnie harmonia, pogoda i pewna zlewność, płynność ruchów. Unikał gestów gwałtownych i wybuchów dramatycznych: raczej uśmiech wobec życia, wynikający z pewności, iż każdy objaw jego zawiera w sobie piękno.

Ruch i wibracya w rzeźbie uwydatnione, sprawiają, że nie jeden widział w nim wpływy Rodina. Mniemanie to, jak widzimy z powyższego, jest błędne. Prędzej dopatrzeć możnaby się wspólności z Meunierem, z którym nieraz zmarły razem pracował. U obydwóch widzimy pragnienie oddania w rzeźbie prostoty i prawdy, u obydwóch spotykamy się również z przedstawieniem ciężkiej doli i trudu fizycznego robotnika. Tylko Charpentier brał ten temat bardziej pogodnie. Również widoczne były w rzeźbach Charpentiera pewne wpływy późniejszego renesansu francuskiego, szczególniej odnajdujemy coś z Jana Goujon w jego figurach kobiecych o ruchach wdzięcznych i miękich. Charpentier, oprócz medalierstwa, jako rzeźbiarz wykonał kilka prac w szerszym zakresie i większych rozmiarach. Największej rozgłosu zjednała mu grupa „piekarze" — najsilniej tutaj uwidoczniają się motywy Meuniera. Kompozycyą pełną prostoty i pogody, właściwej temu artyście, jest pomnik Charlet'a.

Ostatnimi czasy pracował Charpentier nad pomnikiem Zoli; najpierw wraz z Meunierem, następnie po śmierci tegoż — sam — teraz śmierć własna nie pozwoliła mu dokończyć rozpoczętego dzieła.

Śmierć ta dotyczy pośrednio i nas. Był on wraz z Bartholomé powołany przez komitet budowy pomnika Chopina w Warszawie w skład sądu konkursowego. Zdanie w tej mierze dwu przedstawicieli rzeźby francuskiej, która jest w fazie silnego rozkwitu i przoduje w danej chwili Europie — było rzeczą istotnie bardzo pożądaną i mogło mieć wielkie znaczenie przy rozstrzygnięciu konkursu. Obecnie postanowiono podobno zaprosić na miejsce jego p. Zocchiego z Florencyi, lub p. Niccoliego z Karrary.

Obfitość tematu nie pozwoliła mi tym razem poświęcić więcej miejsca życiu kolonii polskiej. Niechże choć w kilku słowach zaznaczę, iż daje ona dość silne oznaki życia przez szereg odczytów, koncertów, bale urządzane na rozmaite cele, a nawet w ostatnich dniach mieliśmy widowisko teatralne, dramat dr. Zielińskiego p. t.: „Szpieg", odegrany dość składnie przez kółko amatorów. Z odczytów bardzo poważnie przedstawił się cykl odczytów p. Romualda Minkiewicza o poezyi współczesnej. Prelegent mówił o Wyspiańskim, następnie o Kasprowiczu, z kolei o Staffie, a wreszcie odczytał własne piękne poezye, drukiem dotychczas niegłoszone.

Wacława Kiślańska.

oraz bilans za rok 1908. Ze sprawozdania okazuje się, że rok ubiegły przyniósł już na samym początku znaczne ulżenie w poprzedniej trudności pieniężnej za czem poszło ogólne obniżenie stopy procentowej. — W ślad zatem wzrósł popyt za walorami lokacyjnymi, a Bank krajowy pomimo znacznie zwiększonej emisyi zniżył końcowy zapas swoich efektów i dosięgnął najwyższej dotąd cyfry w sprzedaży swoich emisyj.

W roku ubiegłym osiągnął Bank krajowy najwyższe dotąd obroty, zwiększył prawie wszystkie swoje pozycye bilansowe i wykazuje najwyższy dotąd uzyskany czysty zysk. W tym też roku przeprowadził Bank powiększenie swego kapitału zakładowego do 15,000.000 K. w sposób uchwałami Sejmu wskazany.

Dla kraju naszego, jak wiadomo, był rok ubiegły pod względem rolniczym ciężki, a handel i przemysł cierpiał skutkiem ogólno-światowego zastoju i trudności politycznych. Mimo to nie przyszło w roku ubiegłym na nasz kraj prawie żadne poważniejsze wstrząśnienie, w czem dopatrzyć się można pewnego wzmocnienia sił krajowych i nabytej skutkiem tego odporności społecznej. Są to wyniki poważnej pracy, którą kraj w Sejmie i swoich krajowych instytucyach konsekwentnie od szeregu lat rozwija — a jest to jedyna droga, wiodąca do uzdrowienia i ustalenia naszych stosunków społecznych.

Żądania, które Sejm i społeczeństwo do Banku krajowego stawia, rosną, rzecz naturalna, z roku na rok, a Bank rosnąc w siły, żądaniom tym zadość czynić powinien w przeświadczeniu, że usługi swoje nieść ma krajowi w ciągle wzrastającej mierze.

Czysty zysk z operacyj bankowych w roku ubiegłym wynosi 1,050.379 kor. 71 h., w porównaniu z rokiem poprzednim więcej o 459.820 kor. 44 h.

Z r. 1907 pozostał zapas emisyj bankowych 8,461.400 koron, nowe emisye w r. 1908 wynosiły 33,007.100 koron, razem 41,468.500 koron, umieszczono w roku 1908 33,274.700 koron, pozostał zapas do bilansu roku 1908 8,193.800 koron, który w dwu pierwszych miesiącach bieżącego roku prawie w zupełności wysprzedany został.

Z chwilą wprowadzenia w życie krajowego funduszu inwestycyjnego przestał Bank wkładać fundusze bankowe w udziały przedsiębiorstw przemysłowych. Posiada Bank obecnie udziały w 14 takich przedsiębiorstwach z kwotą 681.355 koron, które z czasem przejdą do krajowego funduszu inwestycyjnego.

Dochody od tych udziałów, które Bank jeszcze posiada, wyniosły w roku 1908 48.745 koron 25 hal., czyli 7 1/8 prc., pomimo, że dwa Towarzystwa (I. gal. Towarzystwo akcyjne dla przemysłu chemicznego i Lwowska chemiczna Fabryka „Tlen“), nie dały żadnej dywidendy.

Spełniając swe zadanie w obsłudze kredytu publicznego, udziela Bank krajowy taniego, a dogodnego kredytu instytucyom autonomicznym i publicznym za pomocą pożyczek skryptowych i eskontu subwencyj krajowych: głodowych, drogowych, koszarowych, kościelnych i t. p.

Nadto zawiaduje Bank pięcioma stałymi funduszami, przez kraj dla poparcia przemysłu i gospodarstwa utworzonymi.

Fundusze te zawiadywane przez Bank, posiadały z końcem r. 1908 kapitału obrotowego kor. 8,652.124·51 przy rozdzielonych 1443 pożyczkach z kwotą kor. 8,378.484·45.

Poręki za podatek spożywczy udzielił w r. 1908. Bank 5 partyom na 12 dokumentów w kwocie kor. 5,370.000, z czego wyczerpana była dnia 31 grudnia 1908 kwota kor. 3,679.914·38.

Dokument poręki za kredyt solny Wydziału krajowego wynosi kor. 12,940.000, a kredytu wyczerpanego było w dniu 31 grudnia 1908 kor. 10,801.090.

Oddział hipoteczny:

W ciągu r. 1908 wypłacił Bank walutę 948 pożyczek w 4 prc. listach zastawnych w kwocie kor. 4,647.900, 791 pożyczek w 4½ prc. listach zastawnych w kwocie kor. 13,059.800, razem 1739 pożyczek w kwocie kor. 17,707.700, a mianowicie: 55 pożyczek na dobra ziemskie w kwocie kor. 3,360.000, 306 pożyczek na realności miejskie w kwocie kor. 10,812.900, 1378 pożyczek na włościańskie w kwocie kor. 3,534.800, razem 1739 pożyczek w kwocie kor. 17,707.700, co łącznie z pożyczkami, wypłaconemi przez Bank w latach poprzednich, czyni 20.808 pożyczek w ogólnej sumie kor. 233,741.200, pokrytych hipotekami o wartości szacunkowej kor. 471,176.269, mianowicie:

1. na dobra ziemskie 1.027 pożyczek w ogólnej sumie 76,738.000 kor. czyli 32·83 prc., zaś w stosunku do zgłoszonych podań 34·40 prc.;

2. na domy murowane mieszkalne, mogące podlegać podatkowi domowo-czynszowemu, w miejscowościach, które oznaczył Wydział krajowy, 4.706 pożyczek w ogólnej sumie 126,573.600 kor., czyli 54.15 prc., zaś w stosunku do zgłoszonych podań 43·54 prc.;

3. na małą własność rolną, przeważnie włościańską 15.075 pożyczek w ogólnej sumie 30,429.600 kor., czyli 13·02 prc., zaś w stosunku do zgłoszonych podań 49·25 prc.

Zysk w oddziale hipotecznym w roku 1908 wynosi kor. 506.231.

Fundusz rezerwy specyalnej dla oddziału hipotecznego, wynoszący z dniem 31 grudnia 1907 roku kor. 1,939.566·18, doszedł w ciągu r. 1908 do sumy 2,235.633·12, został zatem powiększony o kor. 296.066·94.

Z dniem 31 grudnia 1908 znajdowało się w obiegu listów zastawnych Banku krajowego: 4 prc. na sumę kor. 115,976.600, zaś 4½ prc. na sumę kor. 25,969.100, czyli na ogólną sumę kor. 141,945.700.

Oddział komunalny. Bank krajowy udzielił w r. 1908 pożyczek 32 w obligacyach komunalnych w ogólnej sumie kor. 5,299.400.

Z liczby 670 pożyczek udzielonych przez Bank w ciągu jego istnienia w ogólnej sumie kor. 40,243.200 — przypada:

1. na kraj i powiaty 162 pożyczek w ogólnej sumie kor. 14,222.200 czyli 35·34 prc.;

2. na gminy miejskie 279 pożyczek w ogólnej sumie kor. 24,136.000 czyli 59·98 prc.;

3. na gminy wiejskie 229 pożyczek w ogólnej sumie kor. 1,885.000 czyli 4·68 prc.

Zysk w oddziale komunalnym w r. 1908 wynosi kor. 97,806·13.

Rezerwa tego oddziału wynosiła z końcem r. 1908 kor. 1,032.639·82 zwiększyła się o kwotę kor. 121.967·47.

Z dniem 31 grudnia 1908 znajdowało się w obiegu obligacyj komunalnych Banku krajowego: III. Emisyi na sumę 9,852.400 kor., zaś IV. Emisyi na sumę kor. 17,268.400, czyli na ogólną sumę kor. 27,120.800.

Oddział kolejowy. W roku 1908 wypłacił Bank gminie miasta Lwowa dla miejskiej kolei elektrycznej pożyczkę 10,000.000 kor.

Z dniem 31 grudnia 1908 znajdowało się w obiegu obligacyj kolejowych na kor. 32,533.500.

Zysk wynosił w r. 1908 kor. 37.864·36, a specyalna rezerwca z końcem r. 1908 kor. 90.700·16.

Oddział bankowy. Całkowity obrót z wszystkich operacyj Banku we Lwowie i Krakowie w roku 1908 wynosi sumę kor. 2.970,025.787·86.

Obrót kasowy wynosił w roku 1908 w Banku we Lwowie, Krakowie i Zastępstwach: kor. 808,687.221·93.

W ciągu r. 1908 podano do skupu: 125.128 sztuk weksli na ogólną sumę kor. 141,473.079·89, z tego odmówił Bank przyjęcia: 10.668 sztuk na sumę kor. 5,806.192·23, zaś 114.460 sztuk na sumę 135,666.887·66 kor., czyli 95·88 prc. ogólnej kwoty zgłoszonej Bank zeskontował.

W porównaniu z r. 1907 podano do skupu w r. 1908 więcej o 18.973 sztuk weksli na kwotę większą o kor. 11,353.609·39 i zeskontowano więcej o 19.604 sztuk weksli na kwotę większą o kor. 14,937.901·05. Stan portfelu wekslowego z dniem 31 grudnia 1908 zwiększył się o 4.546 sztuk i kwotę 1,135.986·12.

Stopa eskontowa w Banku krajowym powróciła z początkiem roku do normalnej wysokości 5 prc., a dla stowarzyszeń 4½ prc.

Bank zreeskontował w roku 1908 znacznie mniej niż w roku poprzednim, stan reeskontu z końcem roku wynosił kor. 11,459·614·69. Bank reeskontował swój portfel wyłącznie w Banku austro-węgierskim.

Pożyczek hipotecznych w gotówce udzielono w r. 1908 — 42 na kwotę kor. 2,274.000, stan zaś tych pożyczek z końcem roku wynosił 139 na kwotę kor. 6,403.547·97.

Ogólny zysk w oddziale bankowym wynosił w roku 1908 kor. 1,765.620·01.

Oddział interesów bankowych ze Stowarzyszeniami zarobkowemi i gospodarczemi. Osobny komitet cenzorów dopuścił do kredytu wekslowego w Banku krajowym na r. 1908: 195 Stowarzyszeń. W ciągu tegoż roku Bank eskontował 62.885 sztuk ich weksli na ogólną sumę kor. 57,852,857·82, a saldo tych weksli z dniem 31 grudnia 1908 wynosiło sztuk 15·845 na kor. 13,719 993·76.

Przypadający na rok 1907 zysk z operacyj bankowych wynosił kor. 590.559·27, zysk zaś w roku 1908 wynosił 1,050·379.71 kor. Zysk ten został po myśli postanowienia §§ 101 i 102 statutu bankowego rozdzielony między fundusz inwestycyjny i rezerwy Banku.

Fundusz inwestycyjny rozpoczął swoją działalność w roku ubiegłym. Po dotowaniu tego funduszu udziałem w zysku za rok ubiegły wynosi on kor. 736.084·88, z czego kor. 180.000 już jest w 2 przedsiębiorstwach ulokowanych. W roku ubiegłym podjął Bank na rachunek Krajowego Funduszu inwestycyjnego zorganizowanie Krajowej Spółki wiertniczej, celem poszukiwania węgli w zagłębiu krakowskiem. Spółka ta weszła w życie z początkiem bieżącego roku z kapitałem udziałowym kor. 2,000.000, w czem udział Banku wyniesie w ciągu 5 następnych lat kor. 800.000.

Obecnie wynosi majątek Banku w kapitale zakładowym i rezerwach kor. 20,947.631·04, a w tem dorobek Banku w ciągu dwudziestu pięciu lat jego istnienia 8,347.631·04 kor. i 736.084·88 kor., odłożonych do Krajowego Funduszu inwestycyjnego.

---

21)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

POCHODNIA.

(Wolny przekład z francuskiego).

(Ciąg dalszy).

IX.

Wróciwszy do domu Marya spostrzegła w przedpokoju kufer i walizkę, bardzo nieeleganckie, wytarte, ponalepiane różnobarwnemi kartkami z tych kufrów unosiła się woń jakaś dziwna, jakby morska... Zdumiona, chciała skupić myśli, gdy panna służąca, usłyszawszy zgrzyt klucza w zatrzasku, wybiegła naprzeciw niej.

— Och! pani! pani! Co za niespodzianka dla pani! niema dziesięciu minut jak przyjechał stryj pani!...

I w głębi galeryi, na progu jednego z pokoi, ukazała się bardzo długa, bardzo cienka postać księdza w sutannie, gładzącego ręką siwą swoją brodę.

Marya, zawahała się na sekundę, gdyż nie przypominała sobie, aby ojciec Amelin był całkiem prawie łysy, aby broda jego była taka biała, nie czarna, aby piękne, płomienne jego oczy były tak głęboko zapadnięte, a policzki wystawały tak kościsto...

Ale uśmiechał się tak serdecznym, jeżeli nie wesołym uśmiechem, jak dawniej wyciągając do niej ręce, więc rzuciła się ku niemu, wołając:

— Ojcze! ojcze! to ty? czy podobna!

Tak, od czasu jak mówić umiała, Marya nadawała nazwę ojca, stryjowi. A zwyczaj ten, który nawet zobowiązywał wobec Jezuity, słodkiem złudzeniem napełniał serce sieroty. Tkliwa jej natura czuła, jak głęboką wartość przedstawia być, jak można najdłużej, czyjemś dzieckiem, garnącem się do jednego z owych ukochanych cieni wiecznie milczących, do których w naszych troskach i walkach daremnie z rozpaczą wołamy, z którymi daremnie chcemy podzielić się naszą radością, upojeniem, którego one już odczuwać nie są w stanie.

— Ojcze! och! jakże jestem szczęśliwa! Gdybyś wiedział jak bardzo jestem szczęśliwa!

Marya pobiegła do księdza, ale rzucając mu się w objęcia instynktownie wróciła do rezerwy, którą zawsze zachowywała wobec niego i pochylając się podała mu czoło do pocałunku. Potem zaprowadziła go do fotelu, umieściła się prawie u stóp jego na małem krzesełku i zaczęła go rozpytywać, przerywając sobie okrzykami zdziwienia i radości.

Jezuita odpowiadał z uśmiechem na zsiniałych nieco ustach. Głos jego złamany, zdyszany, miał w sobie akcenty, jakie miewają ludzie, którzy przez czas długi przebywali w obcych krajach.

— A ja tak już godziny liczyłam, czekając na odpowiedź na mój list ostatni i oto ty sam, ojcze, przybywasz! — wołała — trzeba było telegrafować do mnie z Marsylii, byłabym przynajmniej na dworcu czekała.... a oto już dziesięć minut, jak tu jesteś, pakunki jeszcze są w przedpokoju i nie kazałeś się, ojcze, zaprowadzić do swego pokoju!.

— Telegrafować?... i po co moje dziecko? — mówił, unosząc swoje brwi ukośne, podobne do jej brwi — czy ty już nie znasz Jezuitów? Nie należę do tych ludzi, którzy kłopot ludziom sprawiają!... nadchodzi chwila wyjazdu? bierze kapelusz, swój, czy którego z towarzyszy i jedzie; a skoro wraca: chcą go przyjąć? nie chcą? robi zamięszanie?... Ach! mogłoby się to zdarzyć u pewnej młodej wdowy, która z całą pewnością nie na długo wdową zostanie, a więc, wynosi swój tłumok gdzieindziej.... I rzeczywiście, moje dziecko, po cóżbym miał tutaj moje kufry otwierać? Ile czasu potrzeba, abym sobie znalazł w dzielnicy dla biedaków dwa pokoje, których potrzeba takiemu biednemu, jakim jestem rzeczywiście.... bo trzy lata mojej podróży wycieńczyły zarówno kasę, jak osobę twego stryja — dokończył z uśmiechem.

Marya zaprotestowała:

— Ojcze — rzekła głosem bardzo czułym, nalegającym — wiesz przecież, że jestem w posiadaniu twego majątku?

— Jakto! Co pod tem rozumiesz?

— Ależ tak! dzisiaj jestem już kobietą — wdową, która się rozumie na interesach, na kwestyach pieniężnych — musiałam się tego nauczyć.... i pomimo, że wyrzekłeś się twego spadku na rzecz mego ojca, nie możesz mnie przekonać, że ten majątek nie należy do ciebie.... to też, mam nadzieję, że mi pozwolisz....

— Bezwątpienia, moje kochanie, bezwątpienia! pozwolę ci, gdy stosowna chwila nadejdzie wypełnić uczynek miłosierdzia względem twego stryja, tak, mogę liczyć na twoje serdeczne przywiązanie; skoro nadejdzie dla mnie chwila odwrotu, nie będę korzystał ze stowarzyszenia, którego środki są potrzebne na propagandę religijną.... ale mam jeszcze, a przynajmniej zdobędę wkrótce dość siły, aby zarobić na chleb na pokarm ciała, starając się o pokarm dla dusz.

Marya patrzyła na niego i znowu doznała owego przelotnego wrażenia, jak przed chwilą w przedpokoju, wrażenia zmiany, która tylko wyłącznie była fizyczną.

— Ojcze, czy jesteś chory? — spytała zaniepokojona.

— Byłem nim.... ale powietrze Francyi do reszty mnie uzdrowi, chociaż kuracya musi się dziwną wydawać piersiom księdza przy takich warunkach w jakich się tutaj znajdujemy.

Jezuita przy tych słowach dostał gwałtownego ataku kaszlu. Marya zadzwoniła, aby mu przyrządzono gorący napój. Skoro tylko oddech mógł złapać, zaczął się tłumaczyć:

— To nie, katar, który dostałem na morzu Czerwonem, na samym wstępie w klimat europejski.... wszystko zależy od tego, aby się ustrzedz pierwszych dreszczów, ale one przychodzą z falą tak rozkosznie świeżego powietrza!...

Wypił szklankę gorącego mleka, przyniesioną przez służącego. Ten człowiek w dojrzałym wieku, służył zawsze jako nadliczbowy w domu państwa Salveni; Marya przywoływała go teraz czasami do pomocy dwom kobietom, z których cała jej służba się składała, gdy się przeniosła na ulicę Castiglione. Nie ociągając się dłużej, kazała mu przenieść rzeczy ojca Amelin do gościnnego pokoju i natychmiast go najęła do codziennej usługi przy stryju.

— Ojcze — rzekła — pewnie potrzebujesz spocząć po całonocnej podróży....

Powstał i przyjął jej rękę, aby go zaprowadziła do przeznaczonego pokoju; ale potrząsnął głową i odpowiedział:

— Po całonocnej podróży? Ależ nie, moje dziecko! Ruch wagonu roztrząsł moje stare kości, zatrzymałem się więc w Dijon, a przecież chętniebym wypoczął w tym fotelu przy tak pięknem ognisku z drzewa francuskiego.

Usiadł rzeczywiście, trochę jak człowiek, który pada ze zmęczenia; lecz ujmując ręce synowicy i zmuszając ją, aby przy nim usiadła, dodał:

— A przytem, widzisz, jeżeli przyjmuję chwilowo twoją gościnność, to tylko pod warunkiem, że odosobnię się w tym pokoju i tak za pięknym dla zakonnika, aby nie doznawać wrażenia, że moja obecność może choćby najmniejszy kłopot tobie sprawiać. Chodzisz z wizytami, przyjmujesz, bywasz na obiadach i wydajesz je u siebie, słowem, życie twoje kobiety światowej płynie zwykłym trybem i pamiętaj, że nie potrzebujesz w niczem zmieniać tego trybu życia, bo jeżeli będę słyszał to wszystko, wcale mi to zawadzać nie będzie w moich pracach lub modlitwach. Powiedz że mi, naprzykład, jakie zajęcia miałaś na dzisiaj, moja pani?

Na to pytanie uczynione z uśmiechem, młoda kobieta zadrżała, lica jej pobladły, a potem okryły się gorącym rumieńcem. Już z dziesięć razy od chwili, gdy rzuciła się w objęcia stryja, słodkie wyznanie na usta jej wypływało: „Ojcze, jestem narzeczoną! i tak szczęśliwą narzeczoną!“ Ale prócz tego, że przywiązanie jej i uszanowanie dla stryja nakazywało jej oddać się bez podziału, wyłącznie jemu samemu i wszystkiemu co jego tylko dotyczyło, rodzaj wstydliwej radości powstrzymywał jej wyznanie... czyż miłość nie była aż nadto widoczna na ustach jej, które zachowały wrażenie pocałunków, otrzymanych tego pamiętnego poranku na owej przejażdżce we dwoje?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Stan rzeczy w Turcyi.

Obozy polityczne.

(#) Dwa obozy polityczny i wojskowy w Turcyi gotują się do rozstrzygającej z sobą walki. W Salonikach, a po części już także w Czataldży najwybitniejsi przywódcy rozbitego komitetu młodotureckiego organizują formalną wyprawę wojskową na Konstantynopol, gdzie znowu nowy rząd, po terrorystycznych gwałtach rozpasanego żołdactwa, sfanatyzowanego przez softów i innych tajnych agentów reakcyi i sułtana, dokłada możliwych starań, aby uśmierzyć rozhukane namiętności tłumu i przywrócić spokój i porządek.

Między młodoturecką rewolucyą lipcową, a ostatnim buntem żołnierskim zachodzi głębsza i zasadnicza różnica. Młodoturcy opierając się na zorganizowanych, wykształconych i politycznie uświadomicnych warstwach społeczeństwa, łamali i burzyli podstawy starego autokratycznego systemu, podjęli walkę o ideę i ideały, rozwinęli program wolności i postępu, a po odniesionem zwycięstwie konstytucyjnem, pragnęli wytworzyć i ubezpieczyć warunki rozwoju państwa w duchu nowożytnym według form i wzorów cywilizowanej Europy. Ostatnia natomiast rewolucya była dziełem ciemnego pospólstwa i żołnierstwa, wśród którego poruszono najgorętsze i najbrutalniejsze instynkty w tym jedynie celu, aby obalić za jednym zamachem rządy młodotureckie, osłabić powagę konstytucyi i znaczenie parlamentu, a tem samem torować powoli drogę politycznej reakcyi w ogóle, a absolutyzmowi sułtana w szczególności. Dopiero po krwawej katastrofie, której widownią był 13 kwietnia Konstantynopol, ocknęły się, a nawet przeraziły dokonanego czynu te czynniki bardziej oświecone i politycznie wyrobione, które pośrednio lub bezpośrednio z antagonizmu do Młodoturków wpływały na wywołanie rozruchów ulicznych.

Mamy tu przedewszystkiem na myśli „Unię liberalną". Członkowie jej zapewniają teraz, iż bezpośredniego udziału nie brali w ostatniej rewolcie. Nie ulega jednak wątpliwości, iż ataki prasy liberalnej przeciw komitetowi młodotureckiemu i rządowi, nie pozostały bez wpływu i następstw. Hasłem tłumu wojskowego, co rozbrajał i mordował swoich oficerów, była „obrona prawa szeriatu", co w każdym razie nie mogło być hasłem Unii liberalnej, gdyż szeriat przyznaje islamowi uprzywilejowane stanowisko, a to nie dałoby się pogodzić z programem Unii, opartym na równości i decentralizacyi. Przeciwieństwa między Młodoturkami a liberałami były natury zasadniczej i polegały na istotnej różnicy zapatrywań co do przyszłego ustroju państwowego. Młodoturecki komitet był przedstawicielem narodowej jedności i centralizacyi państwa ottomańskiego, podczas gdy Unia oświadczała się za większą lub mniejszą autonomią poszczególnych jego prowincyj. Zyskiwała ona wskutek tego wpływ i poparcie wśród Greków i Armeńczyków, a szczególnie wśród Arabów. W parlamencie nie zdołała ona złamać większości, jaką rozporządzali Młodoturcy, ale w dziennikach wrzała między temi stronnictwami zacięta walka, która przybierała często bardzo nienawistne formy.

Drugim przeciwnikiem młodotureckiego komitetu, były te muzułmańskie starotureckie czynniki, które w podkopywaniu zasad szeriatu upatrywały niebezpieczeństwo dla istnienia państwa ottomańskiego. Na czele tego ruchu stał komitet muzułmański, którego znaczenie dla rozwoju politycznych stosunków Turcyi w ostatnim czasie znacznie wzrosło. Utworzenie tego komitetu nastąpiło wkrótce po przywróceniu konstytucyi, a głównem jego zadaniem było czuwanie nad tem, aby nowy system rządowy nie wstrząsnął zasadami islamu, zwłaszcza, gdy ulemowie nie taili się z zapatrywaniem, iż niektóre zamierzone przez Młodoturków reformy pozostają w sprzeczności z prawem szeriatu. Dla tego komitet postanowił całą siłą bronić szeriatu, zajął się opracowaniem ustawy karnej na podstawie szeriatu i w ogóle wytężył swoją działalność w tym kierunku, aby postępowanie Muzułmanów odpowiadało szeriatowi, aby na przyszłość we wszystkich sądach państwa obowiązywały przepisy szeriatu i aby w całym świecie muzułmańskim były one przestrzegane i szanowane. Tak więc komitet muzułmański broniąc starych tradycyj, przesądów i upodobań szerokich mas muzułmańskich, stał się potężnym czynnikiem politycznym, a jego urok i siła uwydatniły się wybitnie w ostatniej rewolucyi. Z tym czynnikiem Młodoturcy za mało się liczyli, a pozyskawszy dla siebie oświecone żywioły, sądzili, iż pewnym moralnym despotyzmem zdołają utrzymać w karności i posłuszeństwie dla siebie także niższe, w zupełnej ciemnocie pogrążone warstwy ludności.

Rewolucya z 13 kwietnia wykazała również, iż tylko wykształcona część oficerów zrozumiała idee i dążenia Młodoturków i pozostała z głębszego przekonania wierna ich programowi. Oficerowie tureccy składają się z dwu grup: z tych, którzy stopniowo awansowali z prostych żołnierzy i z tych, którzy wyszli ze stanu cywilnego lub ze szkół wojskowych. Pierwsi nazywają się „Alajli", drudzy „Mektabli". Jeszcze dotąd mają pierwsi przewagę w korpusie oficerskim. Stanowią oni w nim 60 prc. i są przeważnie analfebetami. Młodoturcy protegowali przy każdej sposobności oficerów, wyszłych ze szkół wojskowych i dlatego zrazili sobie Alajlów, którzy pochodzeniem i stopniem wykształcenia zbliżeni do prostych żołnierzy, łatwo zdołali pozyskać wśród nich dla siebie wpływ i uległość. Stwierdzają to opisy ostatnich scen rewolucyjnych, gdy rozjuszone żołdactwo żądało śmierci najwykształceńszych oficerów, a słuchało ślepo rozkazów swoich kaprali i podoficerów.

Przytoczone powyżej szczegóły dowodzą, iż rządy młodotureckie nie miały oparcia w szerokich warstwach ludności i to stało się główną przyczyną ich upadku. Na podstawie dotychczasowych niezupełnie pewnych i z sobą dość sprzecznych wiadomości, trudno sobie wyrobić zdanie o dalszym obrocie wypadków. Jeśli sprawdzą się doniesienia, iż zorganizowane przez Młodoturków oddziały salonickie w dostatecznej sile i w zupełnym porządku maszerują na Konstantynopol, w takim razie możliwe są dwie ewentualności: albo pod murami Konstantynopolu przyjdzie do strasznej wojny domowej, której ostatecznego wyniku przewidzieć nie podobna, albo też poprzednio nastąpi porozumienie między Młodoturkami i sułtanem, które powstrzyma rozlew krwi. Ostatnie telegramy zapewniają, iż sułtan dokłada wszelkich starań, aby porozumienie to przyszło do skutku i aby pokój wewnętrzny został utrzymany.

W duchu pokojowym i pojednawczym zredagowana jest także proklamacya założonej onegdaj „Unii ottomańskiej", obejmującej przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych, nie wyłączając ulemów i Młodoturków. Proklamacya wzywa „do porzucenia sporów partyjnych i do patryotycznego skupienia się, aby ratować wspólną ojczyznę przez zobowiązanie się do obrony opierającej się na prawie sezeryatu konstytucyi". Wyraźne zaznaczenie, iż konstytucya opiera się na prawie szeryatu, jest widocznem ustępstwem dla ulemów, ale zarazem w słowach tych znajdą dla siebie Młodoturcy wskazówkę i żądanie, aby, jeżeli powrócą do władzy, w dalszych swoich reformach politycznych przestrzegali przepisów szeryatu.

Położenie.

Jak w kalejdoskopie, z dnia na dzień, ulega zmianie sytuacya w państwie ottomańskiem.

Reakcya chwilowo tylko zdobyła sobie tryumf, a zawdzięczała go jedynie okoliczności, że wybuch, prawdopodobnie przysposobiony za pomocą hojnie opłaconych agitatorów, był niespodzianką, dokonał się z błyskawiczną szybkością.

Rychło jednak Młodoturcy ochłonęli po krwawej rzezi, jaką ich stronnikom zgotowano nad Bosforem. Skoncentrowawszy się w Salonikach, zjednoczyli pod swym sztandarem na nowo wszystkie żywioły postępu, a nadto silne i karne zastępy zbrojne, gdy przeciwnicy dla przeprowadzenia swych projektów sami doprowadzili wojsko w swym obozie do zupełnego wyłamania się z pod dyscypliny.

W Czataldża czekają obecnie dobrze uzbrojone i — jak jeszcze raz z naciskiem powtórzyć należy — karne bataliony salonickiego i adryanopolskiego okręgu, by wyruszyć na Konstantynopol. Deputacya złożona z generalicyi, duchowieństwa i członków parlamentu, która wybrała się do Czataldży dla nakłonienia wojsk tamtejszych do powrotu, nic nie wskórała.

Wobec zdecydowanej postawy Młodoturków, dwie tylko pozostają możliwości: albo wojna domowa, albo kapitulacya tych wszystkich żywiołów, które dały się porwać do zamachu na ustrój konstytucyjny. Prawdopodobnie skończy się na takiej kapitulacyi. Zdaje się to zapowiadać zmiana całego nastroju w stolicy. Coraz głośniej rozbrzmiewają ubolewania z powodu krwawych zdarzeń; winowajcy spychają jeden na drugiego winę, a ci, którzy czują, że żadną miarą nie mogliby się oczyścić, uchodzą cichaczem, by jak najdalej znaleźć się od Turcyi.

Sułtan zagrożony.

Wedle ostatnich wiadomości łatwo stać się może, iż ofiarą padnie między innymi sułtan, którego Młodoturcy pozbawić pragną tronu za sprzeniewierzenie się zobowiązaniom i który podobno oświadczył już nawet gotowość ustąpienia.

Z Konstantynopola donoszą, że wojska zebrane w Czataldży już zażądały ustąpienia gabinetu i abdykacyi sułtana. W żądaniu tem zawarte było rzekomo ultimatum tej treści, że jeśli do 24 godzin (termin upływa dziś po południu) nie otrzymają pomyślnej wiadomości, wkroczą bezwarunkowo do Stambułu i wtedy już pertraktować nie będą.

Agencya Havasa otrzymała wiadomość, że szeik ul islam przygotował dokument w sprawie usunięcia sułtana. Według niepotwierdzonej pogłoski sułtan miał uciec.

Frankfurter Ztg. dowiaduje się, że położenie sułtana, Abdul Hamida, jest bardzo krytyczne. Wielki wezyr i komendant 1 korpusu byli wczoraj u sułtana do 1 w nocy. Gabinet nowy nie widzi dla siebie wyjścia. Sądzą, że jeżeli sułtanowi nie uda się uciec, to godziny jego życia są policzone. Tron objąć ma po nim Reszad effendi.

N. Fr. Presse w osobnym dodatku, który pojawił się wczoraj około godz. 6 wieczorem, donosi, że otrzymała z Konstantynopola depeszę szyfrowaną następującej treści: Dowiaduję się właśnie, że sułtan Abdul Hamid gotów jest zrzec się tronu. Jego następcą będzie o dwa lata młodszy od niego brat Reszad effendi. Proklamacya, która ma tę zmianę tronu ogłosić, zostanie wkrótce zredagowana. W tej chwili w obecności przyszłego sułtana, pracują nad jej redakcyą.

Proklamacye komitetu Młodotureckiego.

Komitet Młodoturecki ukonstytuował się jako komitet centralny dla całej Turcyi i wydał do prasy odezwę, w której przedstawia następujące punkty wytyczne: Prasa młodoturecka powinna akcentować, że kontrrewolucya jest dziełem kilku indywiduów, które wywołały niepokoje pod pretekstem ochrony ustaw szeriackich. Dalej prasa powinna podnosić, że w interesie państwa konieczną jest zgoda całej ludności i że rząd pod przemocą utworzony jest nielegalny. Publiczność powinna mieć pełne zaufanie do armii młodotureckiej, która jej nie zawiedzie. Cudzoziemcy, którzy osiedli w Turcyi, mogą liczyć na opiekę komitetu.

Druga proklamacya wydana jest do narodu i wzywa go do obrony konstytucyi, gdyż dość już cierpiał podczas rządów absolutnych. Niektóre indywidua z rozmysłu rozpuściły fałszywą pogłoskę, w której przedstawiały Młodoturków jako wrogów ustaw szeriackich. Opinia publiczna nie dała się obałamucić, ale w ostatnich czasach udało się kilku ludziom podburzyć część ludności Konstantynopola, wywołać pogwałcenie konstytucyi i usunąć rząd legalny. Proklamacya ta w końcu zapewnia, że Młodoturcy potrafią utrzymać zagrożoną konstytucyę i raczej zginą, aniżeli mieliby żyć dalej jako niewolnicy.

Warunki, pod jakimi Młodoturcy chcą przywrócić spokój, są następujące: przywrócenie w rządzie *status quo* przedrewolucyjnego najdalej do wtorku po południa; ukaranie kodżów, oraz członków stronnictwa liberalnego, którzy wzniecili bunt; reaktywowanie oddalonych oficerów; wydalenie wszystkich podoficerów i oficerów, którzy brali udział w kontrrewolucyi.

Jak wiadomo, sułtan obdzielił właśnie tych podoficerów podarkami i obiecał im bezkarność. Wobec tego stanowisko sułtana jest nie do utrzymania.

Wiadomości z Czataldży.

Wojska z Konstantynopola i Adryanopola zajęły bez przeszkody całą linię obronną Czataldży. Osoby, które ztamtąd przybyły stwierdzają, że postawa i dyscyplina tych wojsk jest znakomita, a zachowanie się ich wobec ludności wzorowe.

Pogłoski twierdzą, że w Czataldża rozstrzelano dwu duchowych, którzy chcieli nakłaniać żołnierzy na swoją stronę.

Wśród wojsk znajdować się ma 6 młodotureckich posłów i wielu zbiegów młodotureckich. Liczba ochotników idących w ślad za korpusem salonickim i adryanopolskim wzrasta. Wśród ochotników znajduje się wielu uczniów szkół wojskowych.

Rozkaz dzienny nakazuje wojskom w Czataldży zachować najściślejszę dyscyplinę pod grozą natychmiastowego rozstrzelania. Zamiarem grona oficerów, przebranych w mundury żołnierskie, jest rekognoskowanie terenu aż po Konstantynopol i zapobieganie wykroczeniom.

Słychać, że niektórzy z tych oficerów onegdaj już osiągnęli porozumienie między Młodoturkami a wojskiem w Konstantynopolu.

Prasa w Konstantynopolu, pisząc o wojskach, które przybyły do Czataldży, podnosi ich stan wyborny, dyscyplinę i dążenie z ich strony do utrzymania spokoju i konstytucyi. Tenor prasy jest rezerwowany i wyczekujący.

Z Izby deputowanych.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby kilku członków deputacyi zdało sprawę o wynikach wyprawy do Czataldży.

Albańczyk Said z Salonik zaproponował wysłanie deputacyi do koszar w Konstantynopolu, aby udzielić żołnierzom przyjacielskiej rady.

Po krótkiej dyskusyi wniosek ten na propozycyę jednego z duchownych przyjęto.

Duchowny ów zauważył, że wojsko w Konstantynopolu żywo ubolewa z powodu swego postępowania i narzeka, że je zdradzono niegodnie. Deputacya, do której należy 10 deputowanych, obradować będzie także z ministrem wojny nad środkami przywrócenia porządku w armii.

Odczytano następnie 25 depesz z europejskich i azyatyckich prowincyj, w których zawarte są protesty przeciw zajściom z d. 13 b. m. i oświadczenie, że nie uznaje się gabinetu, a żąda się ukarania winnych.

Wiele depesz żąda przywrócenia dawnego gabinetu. Kilka depesz z Azyi oświadcza, że ludność potworzyła bataliony milicyi, aby wraz z wojskiem pomaszerować na Konstantynopol.

Odczytano też proklamacyę ulemów z Adryanopola, pełną entuzyazmu dla konstytucyi.

Wywiązała się następnie ożywiona dyskusya nad odpowiedzią, jaka ma być dana na depesze.

Izraelita Maran (Młodoturek) zwrócił się z oskarżeniem przeciw rządowi za to, że oszukał naród, ogłaszając, iż konstytucya nie dozna uszczerbku. Prasa również zwiodła naród, a nawet Izba oszukała naród przez swą deklaracyę.

Młodoturek Mustafa Arif wykazywał, że Izba nie może odpowiedzieć na depesze, póki gabinet nie ogłosi proklamacyi, mocą której nieobecnym deputowanym będzie zapewnione bezpieczeństwo życia.

Obrady odroczono do dziś.

W formie pogłoski donoszą z Konstantynopola, że Izba na tajnem posiedzeniu obradowała nad kwestyą, czy należy opuścić Konstantynopol i schronić się pod osłonę wojsk salonickich.

Interview z Mukhtarem baszą.

Korespondent *Local Anzeigera* w Atenach rozmawiał z bawiącym tam Mahmudem Mukhtarem baszą, który na pokładzie statku niemieckiego przybył do Aten.

Basza opowiadał, że niepokój wywołały stronnictwa reakcyjne pod pozornem hasłem bronienia zagrożonych ustaw szeriackich i uszczuplonych praw islamu. W rewolucyi wzięły udział przeważnie podejrzane żywioły. Gdyby minister wojny był na czas zarządził, co należało, byłoby się obeszło bez rozlewu krwi.

Kiedy zawiadomiony o wybuchu rewolucyi przybyłem do głównej kwatery, opowiadał Mahmud Mukhtar, zobaczyłem ją otoczoną tłumem ludzi. Przy pomocy kilku ataków konnicy udało mi się tłum rozproszyć. Można było w krótkim czasie rewolucyę stłumić, gdyby parlament i minister wojny byli zgodzili się na ogłoszenie stanu wojennego. Na moje wojska, sądzę, mogłem liczyć. Kiedy atoli sułtan ogłosił amnestyę, złożyłem komendę, bo byłem komendantem żołnierzy, a nie hordy zbójeckiej. Widziałem, jak żołnierze wymierzali na mnie karabiny. Przez mur ogrodu uszedłem i schroniłem się na statek niemiecki. W rewolucyi brało udział 17 batalionów i wszyscy oficerowie, których ja usunąłem z powodu nieodpowiedniego z godnością oficerską zachowania się.

Dzisiejszy rząd, kończył basza, będzie istniał póty, póki będzie miał pieniądze. Rząd, oparty na anarchii, musi się rozpaść. W końcu oświadczył Mukhtar, iż nie wierzy w pogłoski o abdykacyi sułtana.

Konstantynopol. Obiega tu pogłoska, że prawdziwym inicyatorem przewrotu jest nie sułtan, lecz książę Burhan Eddin.

Ks. Sabah Eddin ogłosił w dziennikach miejscowych list otwarty, w którym gratuluje żołnierzom, iż przyłączyli się do szeriatu i radzi im, aby się nie stali narzędziem w ręku przeciwników konstytucyi.

Unia liberalna oświadcza, iż nie brała udziału w ostatnich zajściach. Przewrót wywołał 4 batalion strzelców salonickich, który przekupiono. Inne załogi, również przekupione nieznacznemi sumami, przyłączyły się do nich. List ulemów pochwala organizacyę Unii ottomańskiej.

Wszystkie osoby, które skompromitowane są udziałem w rewolucyi wtorkowej, w tem rzekomo także wielu członków Unii liberalnej i kilku tureckich dziennikarzy, z obawy przed zemstą poukrywały się. Inne chcą drogą morską uciec.

Dziennik *Sabah* daje radę, aby rząd ottomański nie stracił łask Europy.

Ikdam podnosi, że przyjazne uczucia mahometan do niemahometan nie osłabły w niczem wskutek zajść ostatnich.

KRONIKA.

Lwów, 20 kwietnia.

— Kalendarz.

Sroda (21 kwietnia):

Anzelma. — Drogomiła. — Irydiona.

Wschód słońca o godzinie 4·22 rano, zachód słońca o godzinie 6·23 po południu.

— **JE. Pan Namiestnik dr. Michał Bobrzyński** powrócił dzisiaj rano do Lwowa.

— **Odznaczenie.** Profesor Uniwersytetu lwowskiego, dr. Władysław Abraham, odzna-

czony został przez Ojca św. jako kierownik ekspedycyi naukowej krakowskiej Akademii Umiejętności, pracującej stale w archiwum watykańskiem, krzyżem komandorskim papieskiego orderu św. Grzegorza.

— **Księga pamiątkowa obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego.** Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin Juliusza Słowackiego we Lwowie postanowił wydać książkę pamiątkową, która obejmie opis wszystkich obchodów na ziemiach polskich i na obczyźnie. Pragnąc uzyskać w księdze t j jak największą dokładność, uprasza Komitet w tej drodze o nadsyłanie treściwych opisów wszelkich uroczystości ku czci poety: wycinków z gazet, wszystkich programów, afiszów, które stanowić będą cenny materyał dla księgi. Zwraca się z tą prośbą przedewszystkiem do wszystkich Komitetów, Towarzystw naukowych i literackich, wszystkich wogóle, którzy są tej sprawie oddani. Ponieważ zamiarem komitetu jest wydanie także szczegółowej bibliografii wszystkich artykułów o poecie, uprasza komitet redakcye dzienników i czasopism, wydawców, autorów i wielbicieli poety o donoszenie, względnie o nadsyłanie wszelkich wydawnictw, jużto osobno wydanych, jużto w czasopismach ogłoszonych, muzykaliów, wierszy, rysunków, albumów, wizerunków poety, kart korespondencyjnych i t. p., mających związek z osobą poety; każde choćby najdrobniejsze wydawnictwo zostanie nwzględnione. Szczegółowe zestawienie jest możliwe tylko przy współudziale ogółu. Wszystkie pisma w sprawie księgi pamiątkowej i bibliografii Słowackiego zarówno za r. 1909 jakoteż za poprzednie lata, należy adresować: dr. Wiktor Hahn we Lwowie, ul. Żulińskiego 11 a I. p.

— **Wieczór literacki Słowackiego** w Związku naukowo-literackim odbędzie się w najbliższy czwartek 22 b. m. — Na program składają się trzy krótkie wykłady pp.: dr. Jana Pawlikowskiego, dr. Juliusza Kleinera i dr. Przemysława Mączewskiego, oraz lektura utworów Słowackiego. Odczytają je artyści dramatyczni pp.: Wanda Siemaszkowa, Józef Chmieliński i Hubert Brzozowski. Lokal Związku w sali Tow. Politechnicznego, ul. Zimorowicza 9. Członkowie Związku mają wstęp bezpłatny, goście płacą po 60 hal. Początek o g. 8.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** W środę, dnia 21 b. m. o godz. 7 wieczorem odbędzie się w Tow. politechnicznem przy ul. Zimorowicza l. 9 zgromadzenie tygodniowe. — Na porządku dziennym wykład prof. Zygmunta Sochackiego p. t. „Nowoczesne turbiny parowe“ (część I.).

— **P. Bohuss-Hellerowa** miała wczoraj przykry wypadek. Podczas pierwszego aktu „Demona“, w którym artystka śpiewa Tamarę, stąpiła p. Hellerowa źle na przysłoniętym stopniu i zwichnęła prawą nogę w kostce. Mimo nieznośnego bolu dotrwała artystka do końca aktu, dopiero w antrakcie wezwano znajdującego się na widowni dr. Legieżyńskiego, oraz posłano po prof. Ziembickiego, który nogę zabandażował i umożliwił p. Bohuss-Hellerowej odśpiewanie partyi swej do końca w pozycyi siedzącej.

Wiadomość o przykrym wypadku cenionej artystki dostała się wnet do publiczności, wywołując szczere współczucie dla p. Bohuss-Hellerowej, która nie będzie mogła przez jakiś czas występować na naszej scenie.

— **W Czytelni katolickiej** ul. Czarnieckiego 1 odbędzie się we czwartek 22 b. m. o godzinie 7 wieczorem przedstawienie amatorskie. Wstęp dla członków i osób przez nich wprowadzonych. Goście mile widziani. Bilety do nabycia codziennie od 7 wieczorem w lokalu czytelni.

— **Stacya leśna dla gruźlicznych pod Lwowem.** Tow. walki z gruźlicą z prof. dr. Wiczkowskim na czele zwróciło się do Rady m. Lwowa z prośbą o udzielenie temu Towarzystwu w używanie kilku morgów lasu w pobliżu Lwowa na założenie tam stacyi leśnej dla chorych zagrożonych gruźlicą. Takie stacye leśne, istniejące zagranicą (Waldheim), są bardzo pożyteczne. Ma to być stacya dzienna, gdyż kuracyusze wracaliby na noc koleją lub tramwayem do Lwowa, miejsce więc musiałoby być tak wybrane, ażeby miało też dobrą komunikacyę z miastem.

Sprawę tę przedłożył dr. Rutowski miejskiej Radzie zdrowia do zaopiniowania. Referent oświadczył się zasadniczo przeciw Brzuchowicom, natomiast zalecił dr. Rutowski gorąco teren leśny na drodze do Kleparowa na prawo od prochowni.

Rada zdrowia uchwaliła zalecić miastu jak najgorręcej przyjście z pomocą Towarzystwu walki z gruźlicą przez użyczenie na czas istnienia zakładu stosownego miejsca; proponowany przez dr. Rutowskiego obszar zwiedzi niebawem komisya gremialnie.

— **Towarzystwo ochrony zwierząt** odbyło wczoraj doroczne walne zgromadzenie w gmachu ratuszowym pod przewodnictwem swego wiceprezesa p. Józefa Białyni Chołodeckiego.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności wydziału za rok ubiegły i udzieleniu mu absolutoryum z rachunków, dokonało zgromadzenie rozdziału premij między 14 żołnierzy policyjnych, którzy odznaczyli się szczególniejszą gorliwością w przestrzeganiu ustaw o ochronie i dręczeniu zwierząt.

Z kolei toczyła się ożywiona dyskusya nad całym szeregiem projektów, które mają na celu ochronę zwierząt.

W końcu zgromadzenia po zamianowaniu honorowym prezesem p. Feliksa Pławickiego, dokonano wyboru nowego wydziału. Skład jego jest następujący: Prezes: Mussil Adolf. Zastępcy prezesa: Chołodecki Białynia Józef, dr. Limbach Józef. Sekretarz: Gotlieb Aleksander. Zastępca sekretarza: Mazurkówna Marya. Skarbnik: Beacock Alfred. Wydziałowi: Ciszewski Roman, Maresch Aleksander, Rybowski Mikołaj, Ściborski Aleksander, Tournelle Wincenty. Zastępcy: Bromilski Jan, Ciszecki Karol, Albert z Bużenina Mniszek, Kępieński Zygmunt, Witkowska Irena. Komisya szkontrująca: Treter Henryk, Więckowski Lubin.

— **Dziecko przejechane na śmierć przez automobil.** W niedzielę po południu automobil, należący do właściciela dóbr p. Tadeusza Kulikowskiego, najechał za rogatką Zamarstynowską tak nieszczęśliwie na bawiącą się na ulicy 3 letnią Janinę Kremerównę, córkę szewca, iż ta poniosła śmierć na miejscu.

(=) **Rozprawa przeciw Monczałowskiemu.** Dziś rano przed trybunałem orzekającym rozpoczęła się rozprawa przeciw Jarosławowi Monczałowskiemu, byłemu uczniowi szkoły handlowej, liczącemu 25 lat. Prokuratorya Państwa oskarża go o zbrodnię szpiegostwa z § 67 na rzecz Rossyi. Oskarżony jest synem zmarłego niedawno redaktora *Hałyczanyna.*

Rozprawie przewodniczy radca sądu Rybicki, oskarża zastępca prokuratoryi Państwa p. Pieracki. Jako zastępca generalnej komendy przysłuchuje się rozprawie kapitan generalnego sztabu p. Milan Bleiweiss-Terstenicki. Na wstępie rozprawy prokurator postawił wniosek o wykluczenie jawności. Obrońca sprzeciwił się temu, lecz trybunał przychylił się do wniosku prokuratora. Do rozprawy wezwano jednego świadka, odczytane będą rozmaite protokoły i okazane zostaną zakwestyonowane u podsądnego w czasie rewizyi dowody winy.

Monczałowski oddany był w śledztwie pod obserwacyę psychiatrów, cierpi on na epilepsyę. Z powodu sprzecznych orzeczeń psychiatrów, zasiągnął sąd zdania fakultetu medycznego we Lwowie, który orzekł, że jakkolwiek widoczne jest u Monczałowskiego pewne upośledzenie umysłowe, to jednak niema znaczniejszych ubytków inteligencyi ani braków w tworzeniu wyobrażeń i poglądów, oceniania czynów karygodnych etc. Nie jest on ani zniedołężniałym umysłowo, ani też zupełnie pozbawionym rozumu, jest jednak osobnikiem umysłowo upośledzonym.

Na policyi przyznał się podsądny do winy, obecnie wypiera się, twierdząc, że znalezione u niego papiery kompromitujące były własnością ś. p. jego ojca. Podsądny po śmierci ojca przeszedł z obrządku gr. kat. na obrządek gr. oryentalny, później wyjeżdżał do Kijowa i Poczajowa. Stwierdzono, że pobrał on tytułem zapomogi ze słowiańskiego Towarzystwa wsparć w Petersburgu kwoty 500 i 428 kor.

Po przesłuchaniu podsądnego postawił obrońca wniosek o wezwanie dwu świadków ze sztabu generalnego dla stwierdzenia wartości materyału skonfiskowanego podczas rewizyi u Monczałowskiego.

Trybunał do wniosku tego przychylił się i odroczył rozprawę do soboty bieżącego tygodnia.

(=) **Upadek z rusztowania.** Dziś rano zawaliło się rusztowanie na budowie przy ul. Janowskiej. Dwie robotnice Apolonia Bryła i Katarzyna Leszczyńska upadły przytem z wysokości I. piętra i bardzo poważnie się potłukły. Pogotowie ratunkowe odwiozło obie do szpitala powszechnego. Policya wdrożyła śledztwo

(=) **Strytobójcze rabunkowe morderstwo.** W rozprawie przeciw oskarżonym o morderstwo rodziny karczmarza Grossmanna pod Narolem, która rozpoczęła się wczoraj przed lwowskim trybunałem przysięgłych, przesłuchano dotąd wszystkich podsądnych. Barycki podtrzymuje stanowczo, że mordował Śmijewski, a on stał tylko w karczmie i zabrał pieniądze, dane mu przez Śmijewskiego; parobek Śmijewskiego, Jareszow, stał w czasie mordu przed karczmą. Czwartego podsądnego, Kłosowskiego, uniewinnia obecnie Barycki zupełnie. Tamci dwaj utrzymują, że Barycki kłamie.

△ **Podrzucone dziecko.** W sieni realności przy ulicy Bernsteina l. 10 znaleziono wczoraj wieczorem podrzucone niemowlę, w wieku około 4 tygodni, płci żeńskiej.

△ **Kronika policyjna.** Do mieszkania Zofii Czerwcowej, właścicielki sklepiku przy ul. Krótkiej l. 3, dostał się wczoraj jakiś złodziej i skradł dwa pierścienie, 8 kor. gotówką i dwie pary kolczyków: złotych i srebrnych.

△ **Nagły zgon.** Na tutejszym głównym dworcu kolejowym zachorowała wczoraj nieznana z nazwiska kobieta, przybyła dopieroco z prowincyi. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego przewiozło chorą do szpitala powszechnego, gdzie niebawem zmarła, nie odzyskawszy przytomności

△ **Samobójstwo.** W jednym z pokoi gościnnych hotelu Warszawskiego przy pl. Bernardyńskim znaleziono wczoraj wieczorem leżące na łóżku skostniałe już zwłoki młodego człowieka z rewolwerem w prawej ręce. Na stole zaś leżał pozostawiony przez zmarłego list, adresowany do profesora p. K. G. i kartka następującej treści: „Przestałem już wierzyć w siebie! Klucze od biurka są w kieszeni, należy je zwrócić panu K. Żegnajcie mi. Włodzimierz“.

Wezwana na miejsce wypadku komisya sanitarno-policyjna stwierdziła, że zmarły, którym — jak się następnie okazało — był Włodzimierz Golczewski, geometra ze Stryja, popełnił samobójstwo przez podcięcie sobie cztery razy żył na lewej ręce i celny wystrzał z rewolweru, skierowany w okolicę serca.

Zwłokami zajęła się rodzina.

† **Zmarli:** we Lwowie, Jan Czaczkowski, emer. radca Dworu, b. poseł do Rady państwa i na Sejm krajowy, b. marszałek powiatowy, w 86 r. życia; Ksawery Kamocki, b. obywatel w Królestwie Polskiem; Filomena Krzysztofowiczowa, w 84 r. życia; Magdalena z Czerwińskich Pasterska, nauczycielka muzyki, wdowa po cukierniku, w 55 r. życia; Helena z Olszańskich Chołodecka, wdowa po właścicielu dóbr, w 61 r. życia; Marya Mozerowa, w 53 r. życia; Stefania z Czackich Maciulska, w 63 r. życia; Gottlob Speidel, emer. adjunkt kolei państwowej; Teresa z Kellerów Czinnarzowa, żona maszynisty kolei państwowej, w 43 r. życia; Marya Moszerowa, w 53 r. życia; Karolina Harapnikiewiczówna, w 29 r. życia;

w Mentonie, Olga z Szulc-Morrów Rakowska, żona p. Konrada Rakowska współpracownika i referenta teatralnego *Czasu.*

Koledze po piórze przesyłamy wyrazy szczerego współczucia z powodu ciężkiej straty, którą poniósł.

— **Groty w Postojnie.** Dnia 7 b. m. komisya groty postojeńskiej w Krainie odkryła nową grotę boczną 1600 długości. Odnoga ta będzie dostępna wkrótce dla publiczności. Zawiera ona przepiękne stalaktyty i ma wiele odgałęzień niezwykłej piękności.

— **Proces Zagrzebski.** Na wczorajszej rozprawie w procesie o zdradę stanu przesłuchano nauczyciela Vudragavica. Zaprzeczył on wszelkiej winie. Na zapytanie prokuratora nie dawał on z początku odpowiedzi, a gdy wreszcie chciał odpowiedzieć, inny oskarżony zaczął wołać, aby milczał. Prezydent polecił stwierdzić protokolarnie, że w sali panuje teroryzm. Obrońca Belobik rozpoczął stawianie pytań oskarżonemu od tego, że porównał akt oskarżenia z organem partyi Starcevića. Prezydent zganił to, a prokurator zwrócił uwagę obrońcy, że może popaść w konflikt z ustawą karną. Gdy obrońca nie usłuchał wezwania, przewodniczący odebrał mu głos.

Oskarżony Milan Mitric przeczył również, jakoby był winien i na wszelkie pytania odpowiadał, że nie zajmuje się polityką.

— **Stowarzyszenie dla zwalczania gruźlicy,** które powstało we Lwowie w r. 1904, przesyła nam wraz ze sprawozdaniem następujący komunikat, który podajemy w przekonaniu, że popularyzowanie akcyi, rozpoczętej przeciw tej strasznej chorobie, jest jednym z najżywotniejszych interesów całego społeczeństwa. Na czele Towarzystwa stał pierwotnie następujący wydział: Antoni hr. Wodzicki, jako przewodniczący; prof. dr. A. Gluziński, jako jego zastępca; dr. E. Stroynowski, jako skarbnik; dr. E. Piasecki, jako sekretarz; dalej pp.: dr. A. Barwiński, Józef Hudec, dr. T. Janiszewski, prof. dr. H. Jordan, dr. E. Lilien, dr. W. Legieżyński, radca Dworu dr. Merunowicz. Pierwszą myślą wydziału było dążenie do wybudowania sanatoryum dla chorych, dotkniętych gruźlicą. Akcya, rozpoczęta energicznie, rozbiła się jednak o brak funduszów, gdyż oczekiwanego poparcia nie znaleziono. Z drugiej strony, doświadczenia, poczynione poza granicami kraju, wykazały, że leczenie w sanatoryach bynajmniej nie wyczerpuje środków w zwalczaniu gruźlicy. Wydział zwrócił więc uwagę na tak zwane „dyspenzorya“, których kolebką jest Francya i w r. 1908 istnienie pierwszego takiego we Lwowie dyspenzoryum do skutku przyprowadził. W tym celu wynajęto i odpowiednio urządzono ubikacye, gdzieby ubodzy chorzy, zagrożeni suchotami, mogli być przedewszystkiem dokładnie zbadani. Lokal taki otwarto przy ulicy Pańskiej l. 10, z wejściem wprost z ulicy. Dwu lekarzy oddano na usługi ubogich, zgłaszających się. Jeden z nich przeprowadzał badanie chorych, drugi bakteryologiczne badanie ich plwocin.

W domu każdego z tych biedaków jawiła się następnie z ramienia Towarzystwa „Opiekunka“, której zadaniem było z jednej strony pouczać chorych i ich rodziny o niebezpieczeństwie lekceważenia przepisów hygieny i udzielać wskazówek, jak należy się zachować, dla uniknięcia zakażenia osób zdrowych, z drugiej zaś strony zbadać, jakie zarządzenia ze strony Towarzystwa byłyby niezbędne, aby osobom zdrowym z otoczenia chorych o ile możności zagwarantować bezpieczeństwo. Obok skromnych funduszów Towarzystwa, z których czerpał na rzecz biednych kurator dyspenzoryum r. Dworu Merunowicz, służyły na wsparcie ich rodzin datki, z jakimi pospieszyli: ks. biskup Bandurski, prezydent miasta Ciuchciński, JE. dr. Tchorznicki, Zbór Izraelicki, dyrektor Nogaj, magistrat m. Lwowa. Przez dyspenzoryum przeszło ogółem 209 osób, z tego 117 mężczyzn, 92 kobiet. Dla odosobnienia zdrowych dzieci od chorych rodziców umieściło Towarzystwo dwoje zupełnie zdrowych dziatek w Zakładzie sierót miejskich, jedno w Zakładzie „Dzieciątka Jezus“, jedno wysłano do Iwonicza.

Wydział przekonał się, że gruźlica szerzy się w znacznej części dzięki wprost okropnym stosunkom mieszkaniowym w naszem mieście. Obowiązkiem więc dalszym Towarzystwa będzie zwrócenie szczególniejszej na tę sprawę uwagi. Obecnie poczynił Wydział wstępne kroki celem stworzenia t. zw. schronisk letnich leśnych.

Dowiadujemy się dalej ze sprawozdania, że Wydział przy najlepszych chęciach musiał się liczyć ustawicznie z brakiem środków pieniężnych. Kiedy w r. 1906 zapadła w Radzie państwa uchwała, mocą której przeznaczono na cele walki z gruźlicą dwa miliony koron, a odsetki z tego funduszu miały być proporcyonalnie rozdzielane na kraje w Radzie państwa reprezentowane, zdawało się, że Towarzystwo zyskało realną, ustawowo zapewnioną podstawę do dalszego działania. Tymczasem przy pierwszym rozdziale odnośnych kwot, w r. 1908 kraj nasz został z przyczyn bliżej nie wyjaśnionych w zupełności pominięty, pomimo interwencyi u byłego Ministra dla Galicyi i w prezydyum Koła polskiego. Mamy nadzieję, że w tym roku to się już nie powtórzy. Towarzystwo poczyniło odpowiednie kroki, zarówno jak wniosło też petycyę o subwencye do reprezentacyi kraju i miasta.

Wypada dodać, że obecnie nastąpiła w łonie Towarzystwa reorganizacya, zatwierdzono nowy statut, a do wydziału wybrani zostali: prof. dr. Wiczkowski jako prezes, radca Barwiński jako wiceprezes, dr. Witold Ziembicki jako sekretarz, Józef Piórkiewicz jako skarbnik, dr. Bett jako reprezentant Kasy chorych m. Lwowa. Protektorką raczyła pozostać nadal hr. Kazimierzowa Badeniowa, jej zastępczynią, a prezesową komitetu pań, na którego pomoc Towarzystwo bardzo liczy, hr. Stadnicka.

Notatki literacko-artystyczne.

Konkurs na premie dla literatów polskich z fundacyi Franciszka Kochmanna ogłasza Wydział krajowy.

Do konkursu dopuszczone są dzieła autorów polskich, w języku polskim, z wyjątkiem jedynie dzieł treści religijnej, ogłoszone drukiem w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Nagrody są dwie: Jedna w kwocie 2000 (dwu tysięcy) koron; druga w kwocie 1000 (tysiąca) koron. Termin do nadsyłania dzieł na konkurs upływa z dniem 31 grudnia 1909 r.

Ocenieniem dzieł i przyznaniem nagród zajmuje się komisya konkursowa przez Wydział krajowy powołana. Własność literacka dzieła premiowanego służy autowi i nadal, nadesłane zaś egzemplarze zostaną na koszt wysyłającego zwrócone tylko na wyraźne osobne żądanie.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we wtorek, po raz I-szy (nowość) „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem, Leonidasa Andrejewa. Wielka wystawa.

We środę, po raz II-gi (nowość) „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem, Leonidasa Andrejewa. Wielka wystawa.

We czwartek, po raz IIgi „Rigoletto“, opera w 3 aktach Verdiego; występ Mattia Battistiniego i występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W piątek, po raz IIIci „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem Leonidasa Andrejewa.

W sobotę, o godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej „Zbójcy“, tragedya w 5 aktach Fryder. Schillera.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Demon“, opera w 4 aktach Antoniego Rubinsteina; przedostatni gościnny występ Mattia Battistiniego, oraz występ Ireny Bohuss i Tadeusza Łowczyńskiego.

W niedzielę o godz. pół do 4 po poł. po raz 7my „Pani X“, dramat w 4 aktach Al. Bissona.

W niedzielę o godz. pół do 8 wieczorem na ogólne żądanie „Bal maskowy“, opera w 4 aktach Verdiego; ostatni i pożegnalny występ Mattia Battistiniego; oraz występ Ireny Sołłohub i Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek, po raz 4ty „Życie człowieka“, sztuka w 5 obrazach z prologiem Leonidasa Andrejewa.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Środa, „Król Lear“, trag. w 5 aktach W. Szekspira występ Leszczyńskiego).

Czwartek, „Złote runo“, dram. w 3 aktach St. Przybyszewskiego (w. Leszczyńskiego).

Piątek, „Honor“, dram. w 4 aktach H. Sudermana (w. Leszczyńskiego).

Sobota, „Otello“, trag. w 5 aktach W. Szekspira (w. Leszczyńskiego).

Niedziela, o godz. 3 „Kopciuszek“, widowisko fantast. B. Grimma (ceny zniżone do połowy), o godz. 7ej „Poskromienie złośnicy“ i t. d. (ostatni występ Bol. Leszczyńskiego).

Poniedziałek, „Balladyna“, trag. w 5 aktach J. Słowackiego.

OSTATNIA POCZTA.

— Najbliższe posiedzenie Izby posłów odbędzie się 27 b. m. Na porządku dziennym sprawozdania komisyi gospodarczej o przedłożeniu Rządu w sprawie zmiany i uzupełnienia ordynacyi przemysłowej.

— Węg. Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia: Wczoraj o godz. 10 m. 30 rano prezes gabinetu dr. Wekerle odwiedził P. Prezesa gabinetu austryackiego br. Bienertha i umówił się z nim, że konferencya w sprawie bankowej rozpocznie się dziś o godzinie 4 popołudniu w pałacu Ministerstwa węgierskiego przy Bankgasse.

Następnie odwiedził dr. Wekerle ministra handlu Kossutha. W konferencyi, obok dr. Wekerlego i Kossutha wzięli udział ministrowie Apponyi i Zichy, oraz sekretarz stanu Szterenyi. Po tej konferencyi dr. Wekerle odwiedził P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego, gdy Szterenyi udał się do Ministerstwa spraw zagranicznych. W rozpoczynającej się o godz. 4 konferencyi w sprawie bankowej wezmą udział obaj PP. Prezesi gabinetów, P. Minister skarbu dr. Biliński i węgierski minister handlu Kossuth.

— Cesarz Wilhelm i cesarzowa niemiecka bawiący na wyspie Korfu udali się wczoraj o g. 11 do miasta Korfu i odwiedzili króla greckiego w zamku. Cesarz z królem odbyli następnie konferencyę w obecności prezydenta ministrów Teotokisa.

Następnie cesarz Wilhelm w towarzystwie prezydenta ministrów Teotokisa odbył wycieczkę do Gastruri, która trwała godzinę, a po powrocie konferował z Teotokisem przez czas dłuższy.

Rozpuszczone zagranicą pogłoski o niedyspozycyi i wypadku cesarza Wilhelma są nieprawdziwe.

— Niemiecki następca tronu przybył wczoraj do Bukaresztu. Powitali go na dworcu rumuński następca tronu, metropolita, ministrowie, naczelnicy władz.

— Petersburska Agencya telegraficzna donosi, że wczoraj o godz. 11 rano minister spraw zagranicznych Izwolskij, oraz delegaci bułgarscy Paprikow i Sałabaczew podpisali protokół rossyjsko-bułgarskiej ugody o likwidacyi pretensyj tureckich w kwestyi bułgarskiej. Treść ugody wymaga jeszcze ostatecznego zatwierdzenia ze strony rządów: rossyjskiego i tureckiego.

— Poseł francuski w Sofii był wczoraj na dłuższej audyencyi u króla.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 kwietnia. *(Tel. pr.).* Doroczne uroczyste posiedzenie Akademii Umiejętności odbędzie się 22 maja. Z upoważnienia Najd. Protektora Arcyks. Franciszka Ferdynanda zagai posiedzenie prezes br. Tarnowski. Odczyt z zakresu fizyki wygłosi prof. dr. Witkowski.

Wiedeń, 20 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał krajowemu inspektorowi szkolnemu we Lwowie, Emanuelowi Dworskiemu, tytuł i charakter radcy Dworu.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował starszego komisarza policyi, Jana Urbanowicza, radcą policyi, a komisarzy Wiktora Sienkiewicza i Władysława Gucklera starszymi komisarzami w statusie dyrekcyi policyi we Lwowie.

Wiedeń, 20 kwietnia. Węgierski minister handlu Kossuth odbył dziś konferencyę z Apponyim. Dr. Wekerle konferował z szefem sekcyi w Ministerstwie spraw zagranicznych Rösslerem, a o godz. 11 był u Najj. Pana na audyencyi. Minister Kossuth w południe konferował z P. Ministrem spraw zagranicznych br. Aehrenthalem, a następnie z P. Ministrem wojny Schönaichem.

Wiedeń, 20 kwietnia. Jak wiadomo, dnia 26 lutego nastąpiło w Konstantynopolu podpisanie protokołu, w którym Porta uznaje dokonany fakt aneksyi. Zgodnie z objawionemi życzeniami, Rząd austro-węgierski podał to do wiadomości mocarstw, a te powitały z zadowoleniem przyjście do skutku tej ugody. Aby po uregulowaniu materyalnej strony kwestyi stan prawny stworzony świeżo w Bośnii i Hercegowinie także formalnie pogodzić z postanowieniami traktatu berlińskiego, pozostawało jeszcze dla wiedeńskiego gabinetu zażądać zgody mocarstw sygnatarnych na zniesienie art. 25 traktatu o Bośnii i Hercegowinie. Na krok uczyniony w tej mierze odpowiedziały najpierw rządy niemiecki i włoski w notach w duchu przychylnym. W analogiczny sposób w tych dniach także rządy angielski, rossyjski i francuski oświadczyły zgodę na zniesienie art. 25 traktatu berlińskiego, przez co kwestya bośniacko-hercegowińska także formalnie ostatecznie jest załatwiona.

Wiedeń, 20 kwietnia. Wczoraj rozpoczęła obrady ankieta zwołana przez handlowo-polityczny komitet centralny w sprawie dostarczenia państwowej Radzie kolejowej w Ministerstwie kolei materyałów do zamierzonej reformy taryf.

Budapeszt, 20 kwietnia. *(W. B. Kor.)* Z Wiednia donoszą: W sprawie rokowań bankowych wczoraj po południu rozpoczętych wydano następujący komunikat: Dziś po południu toczyła się konferencya ministeryalna w kwestyi bankowej. Ze względu na niedyspozycyę węgierskiego ministra handlu obrady odbywały się w pałacu węg. ministerstwa. — W obradach wzięli udział ze strony austryackiej: P. Prezydent Ministrów br. Bienerth, P. Minister skarbu Biliński i radca ministeryalny Winar, ze strony węgierskiej minister handlu Kossuth, sekretarz stanu Sterenyi, oraz radcy ministeryalni Papp i Palffy. Obrady trwały do godziny 5 po południu. Dziś obradować będą referenci fachowi, a dnia 21 b. m. odbędzie się ponowna konferencya ministeryalna.

Budapeszt, 20 kwietnia. Jedno z pism wiedeńskich doniosło, że przedstawiciele rządu węgierskiego prowadzą także rokowania w sprawie ewentualnego przedłużenia przywileju Banku wspólnego.

Węg. Biuro Koresp. dowiaduje się ze strony kompetentnej, że wiadomość ta nie jest zgodna z faktycznym stanem rzeczy.

Londyn, 20 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi, że program wspólny angielsko-rossyjski w sprawie perskiej ułożyli już w Petersburgu ambasador angielski i minister Izwolski.

Kilonia, 20 kwietnia. Krążownik „Szczecin“ i „Lubeka“ otrzymały rozkaz udania się na morze Śródziemne, przedewszystkiem do Korfu. Nie potwierdza się, jakoby miały być wysłane jeszcze jeden pancernik i krążownik, o czem doniosły dzienniki.

Abdykacya sułtana?

Paryż, 20 kwietnia. (Godz. 1 nad ranem). *Ag. Havasa* otrzymała z Konstantynopola następujące doniesienie: Słychać, że komitet młodoturecki dał sułtanowi termin do dziś godziny 10 wieczorem do abdykacyi.

Ambasador rossyjski prowadzi w tej sprawie rokowania. Krążownik rossyjski „Ceres“, który przybył z Aten, ma w nocy przepłynąć przez Bosfor, aby zabrać na pokład sułtana.

Konstantynopol, 20 kwietnia. W Izbie i w kuloarach tudzież w otoczeniu parlamentu panuje ruch ożywiony. Krążą rozmaite pogłoski. Między innymi minister policyi miał powiedzieć, że 10.000 żołnierzy znajduje się już przed bramami Stambułu. Dalej obiega pogłoska, że sułtan zrzekł się tronu, czy też uciekł. Komitet otrzymał od Szeika Ul-Islam „betfę“ abdykacyjną i postawił sułtanowi *ultimatum* abdykacyi. — Służba zaczyna opuszczać Yildiz. Dziś spodziewają się zmiany. Sułtan prosił dwie ambasady o pomoc.

Pogłosek tych nie można skontrolować. Wzburzenie wzmaga się jeszcze przez pojawienie się rozmaitych nadzwyczajnych wydań pism nie-tureckich. Prasa turecka zachowuje się z rezerwą.

Przewrót w Konstantynopolu.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Izba odbyła wczoraj najpierw posiedzenie tajne, jak słychać, w tym celu, aby rozstrzygnąć o stanowisku Izby w obec nowego gabinetu. Przeważało przekonanie, że należy wezwać gabinet, aby przedłożył swój program.

Na posiedzeniu jawnem odczytano dalszych 35 telegramów z prowincyj, które protestują przeciw ostatnim wypadkom i oświadczają, że nie uznają nowego gabinetu. Większość zawiera dodatek, że wszyscy gotowi są do marszu na Konstantynopol. Postanowiono odpowiedź, że Izba nie ustaliła jeszcze swego stanowiska w obec nowego gabinetu. Gdyby próbowano zamachu na konstytucyę, Izba o tem zawiadomi naród.

Jeden z deputowanych żądał ścigania karnego organu Unii mahometańskiej *Volkan*, którego artykuły wywołały rewoltę. Wniosek ten przyjęto dość chłodno.

Mimo odradzania, członkowie gabinetu zjawili się o 4 po południu w Izbie. Po odbyciu Rady ministeryalnej i po konferencyi członków rządu z prezydentem Izby posiedzenie ponownie uznano za tajne. Poświęcono je obradom nad pytaniem, czy program rządu ma być zaraz wysłuchany.

Po podjęciu jawnego posiedzenia odczytano program rządu, który przedewszystkiem przypomina okoliczności, wśród jakich nastąpiła dymisya byłego gabinetu i zauważa, że członkowie nowego gabinetu wobec wzburzenia, wywołanego obawą, iż konstytucya jest zagrożona, przyjęli ofiarowaną im misyę dla dobra ojczyzny. Celem nowego gabinetu będzie przeprowadzenie ustaw szeriatu i utrzymanie konstytucyi. *Exposé* stwierdza, że sytuacya pogorszyła się z powodu walki stronnictw i polemiki dzienników, dalej wyraża nadzieję, że uda się przywrócić zaufanie, a w końcu ubolewa z powodu zajść ostatnich.

Izba postanowiła odbyć w sobotę dyskusyę nad *exposé*.

W senacie złożył rząd takie samo oświadczenie, jak w Izbie.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Kompetentne koła Porty dają uspokajające oświadczenia co do sytuacyi. Z tego powodu dyplomacya mimo niepomyślnych wiadomości i alarmujących pogłosek spodziewa się, że przyjdzie do pokojowego załatwienia sprawy. Wiadomość, że następca tronu ks. Reszad uciekł, jest nieprawdziwa.

W Konstantynopolu wczoraj po południu panowało wzburzenie. Zauważyć się dają trzy główne kierunki: jeden — radykalny, który pragnie zupełnego zwycięstwa Młodoturków, z wszelkiemi ustępstwami, aż do zmiany na tronie; drugi — umiarkowany, odradza taki przewrót, wskazując na niebezpieczeństwa wewnętrzne i zewnętrzne; trzeci — zaznacza się szczególnie wśród niższego duchowieństwa mahometańskiego, a pragnie bezwarunkowego wstrzymania przewrotu, dokonanego we wtorek. Zwolennicy tego ostatniego kierunku chwieją się już z obaw przed zbliżającem się wojskiem. Oficerowie zbliżających się wojsk zapewniają, że marsz ma na celu tylko demonstracyę, aby przeprzeć znane żądania. Możliwe jednak, że okażą się rozmaite wątpliwości co do tej demonstracyi, ze względu na konsekwencye jakie ztąd mogą wyniknąć.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Deputacya Izby wróciła z Czataldży. Według informacyi członków deputacyi, wojska salonickie i adryanopolskie stoją w polu po drugiej stronie linii fortecznej Chadem-Köi. Delegaci odbyli konferencyę z oficerami, którzy dowiadywali się, czy w Izbie panuje wolność słowa i czy Izbie grozi niebezpieczeństwo. Wielu delegatów potwierdziło to. Oficerowie oświadczyli, że żądają: 1. Jeżeli rządowi ma się wyrazić zaufanie, to musi być dana rękojmia, że posłom nie grozi niebezpieczeństwo i że zachowają oni zupełną wolność słowa; 2. że porządek i dyscyplina w armii będą przywrócone; 3. że winni rewolty będą ukarani.

Po konferencyi deputacya postanowiła jednomyślnie domagać się, aby wojsko nie szło na Konstantynopol i większością głosów postanowiła, aby wojsko pozostawało w Czataldży. Oficerowie oświadczyli, że zdadzą sprawę swej komendzie, która znajduje się w tylnej straży.

Konstantynopol, 20 kwietnia. W Dardanelach odbyła się demonstracya żołnierzy artyleryi przeciw Młodoturkom. Żołnierze zapewnili Ormian, że demonstracya nie jest zwrócona przeciw nim, lecz wyłącznie przeciw Młodoturkom.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Religijne manifestacye przeciw nowoczesnej kulturze wczoraj już ustały.

Depesza dziennika *Stambuł* z Erzerumu donosi, że w całym wilajecie panuje wielkie wzburzenie. Jeden batalion wyruszył celem ochrony konstytucyi do Konstantynopola. Gorączkowo formują się tam korpusy ochotnicze. We środę mają wyruszyć 3 bataliony i ochotnicy tureccy i ormiańscy.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Wielki wezyr kilkakrotnie był wzywany do Yildizu. Yildiz prowadzi ożywioną wymianę depesz z komitetem młodotureckim w Salonikach. Słychać, że do zbliżających się wojsk będzie wysłana delegacya Yildizu, prawdopodobnie jeden z książąt cesarskich i Szeik ul islam.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Wczoraj po południu podpisano protokół turecko-bułgarski w obecności ambasadorów angielskiego, rossyjskiego i francuskiego.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Doniesienia dzienników o abdykacyi sułtana nie są potwierdzone i opierają się tylko na pogłoskach. Wiadomość, że wojsko salonickie już wkroczyło do miasta jest bezpodstawna.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Następne posiedzenie Izby odbędzie się dopiero we środę.

Po wczorajszem posiedzeniu odbyła się Rada ministrów, która trwała do późnej nocy.

O tajnem posiedzeniu Izby posłowie zachowują zupełne milczenie.

Posłowie zaprzeczają pogłosce o przeniesieniu Izby do Salonik.

Do San Stefano przybyło 150 żołnierzy macedońskich i około 30 oficerów w mundurach żołnierskich.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Godz. 9 rano. Rozmaite oznaki przemawiają za tem, że przygotowuje się pokojowe załatwienie sprawy.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Obiega pogłoska o rozluźnieniu dyscypliny wśród żołnierzy marynarki. Komendantów okrętów wojennych w Yildiz i nad Bosforem zmieniono.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Wczoraj wieczorem bramy Yildizu zamknięto wcześniej, niż zwykle. Straż zaostrzono.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Wobec doniesień dzienników o abdykacyi sułtana, należy zaznaczyć, że według szeriatu abdykacya sułtana, który jest zarazem kalifem jest niemożliwa. Dotychczas zdarzały się tylko detronizacye sułtanów.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Znamienną jest rzeczą, że niektóre pisma tureckie donoszą dziś, że rząd wpadł na trop sprawców przewrotu wtorkowego. Zdaje się, że rząd chce celem uspokojenia ludności poświęcić kilka ofiar.

Konstantynopol, 20 kwietnia. *Indépendant* donosi, że liczba ofiar rzezi w Adana wynosi 1000.

Konstantynopol, 20 kwietnia. Komenda korpusu w Salonikach okazuje od wczoraj usposobienie bardziej zgodliwe względem Konstantynopola, co głównie tem tłumaczą, że chcą uniknąć rozlewu krwi w Konstantynopolu, coby mogło wywołać interwencyę europejską. Prawdopodobnie Młodoturcy zażądają ponownego powołania Hilmi baszy i innych ministrów, jakoteż prezydenta Izby, Achmeda Rizy, oraz demonstracyjnego wkroczenia wojsk salonickich i adryanopolskich do Konstantynopola. Sułtan prawdopodobnie pozostanie na tronie. Rzecz prosta, stanowisko jego będzie jeszcze bardziej ograniczone i zależne od komitetu. Po wkroczeniu wojsk ma być ogłoszony stan oblężenia. Komitet obstaje przy ukaraniu winnych i zmianie załogi w Konstantynopolu.

Saloniki, 20 kwietnia. Wczoraj odjechało ztąd 1100 żołnierzy.

Do Konstantynopola odjechali ztąd Hussein bey, Enver bey i Niazi bej, aby przyłączyć się do armii.

Generał Mahmud Mukdar basza przybył tu z Piraeus.

Słychać tu, że z Erzerum wyruszyło dwa bataliony i wsiadło na okręty w Trapezuncie, aby się przyłączyć do wojsk młodotureckich.

Saloniki, 20 kwietnia. Z Salonik zapowiedziano transport wojsk, a kolej wezwano, by możliwie na taki transport się przygotowała. Dotychczas w Czataldża i okolicy stoi 13—15.000 wojska. Wyższe cyfry są nieprawdziwe. Spodziewają się, że za kilka dni liczba wojska wzrośnie do 40.000 lub 45.000.

Położenie w Królestwie Polskiem.

Warszawa, 20 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Sąd wojenny skazał 7 osób za należenie do anarchistów-komunistów i rzucanie bomb do sklepów na ciężkie roboty od 5 lat 4 miesięcy do 6 lat 8 miesięcy.

Wilno, 20 kwietnia. *(Tel. pr.).* Generał-gubernatorstwo wileńskie, grodzieńskie i kowieńskie nie będzie zniesione, o czem w ostatnim czasie pisma donosiły. Przeciwnie, obecne generał-gubernatorstwo ma być podobno zwiększone przez włączenie trzech innych gubernij.

Kalisz, 20 kwietnia. *(Tel. pryw.).* W przepełnionym publicznością kościele św. Józefa odbyła się uroczystość ku uczczeniu pamięci Zygmunta Krasińskiego. Obecne były wszystkie szkoły prywatne. Wystąpiły orkiestra i chóry Tow. muzycznego.

Petersburg, 20 kwietnia. *(Tel. pryw.).* Projekt prawa co do zmiany ordynacyi wyborczej do Rady państwa z 9 gubernij zachodnich podpisało 33 członków Rady państwa z prawicy. Memoryał dołączony do wspomnianego projektu wywodzi, że projekt ten jest koniecznością, celem uniemożliwienia przewagi Polaków, zwłaszcza w obec zapowiedzianej reformy w dziedzinie samorządu.

Petersburg, 20 kwietnia. *(Pet. Ag.).* Wczoraj otwarto tu ogólno-słowiański kongres, na który przybyło około 100 delegatów rozmaitych słowiańskich stowarzyszeń z Rossyi, oraz członków Rady państwa i Dumy. Oczekują jeszcze na delegatów z zagranicy. Prezes słowiańskiego Towarzystwa, członek Rady państwa Naryszkin wygłosił mowę powitalną, w której wskazał na konieczność jaśniejszego stanowiska Rossyi wobec zbliżających się walk narodów słowiańskich. Zjazd podzielił się na 5 sekcyj. Posiedzenia będą przeważnie poufne.

Petersburg, 20 kwietnia. Car postanowił zatwierdzić kredyt sztabu generalnego marynarki, uchwalony przez Radę państwa i Dumę, natomiast oznaczyć etat personalny sztabu tego bez Dumy na podstawie ukazu. Jestto kompromis między zapatrywaniami prawicy i centrum co do kompetencyi Dumy. Prawdopodobnie Stołypin przyjmie ten kompromis, przez to groźba przesilenia ministeryalnego będzie zażegnana.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Sprostowanie!

Odnośnie do zamieszczonego w Nr. 84 z dnia 15 kwietnia b. r. ogłoszenia w sprawie Walnego Zgromadzenia Akcyonaryuszy „Akcyjnego Towarzystwa naftowego Beskid" nie umieszczono z przewidzenia podpis p. Szymona Dischego, co się niniejszem uzupełnia.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20 kwietnia 1909.

Hotel George'a.

PP. hr. M. Miączyński z Palikrów, hr. S. Komarowski z Siekierczyc, Wł. Czajkowski z Pietniczan, hr. H. Szeliski z Komborina, E. Starczewski z Warszawy, M. Żychoń z Bojaniec, dr. J. Niemirów z Jass.

Hotel Stadtmüllera.

P. hr. J. Koziebrodzki z Zwiniacza.

Hotel Krakowski.

P. dr. M. Miński ze Stryja.

Hotel Europejski.

PP. M. Doschot z Pauszowka, H. Gartenberg z Boston.

Hotel Imperial.

PP. W. Gella z Warszawy, St. Jędrzejowicz z Jasionki, ks. M. Mojżeszowicz z Kut.

Hotel Victoria.

PP. Br. Polański z Komarnik, G. Kleczewski z Siennowa, A. Żuk-Skarszewski z Przyszowa.

CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 20 kwietnia

	płacą walutą koron. K h	żądają walutą koron. K h
I. Akcye za sztukę.		
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	562 —	592 —
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	390 —	400 —
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	555 —	562 —
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410 —	— —
II. Listy zastawne za 100 kor.		
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 60	110 20
„ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99 10	99 80
„ „ 4 prc. „ 60 l. po 200 k.	93 70	94 40
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100 —	100 70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94 50	95 20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96 50	— —
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96 50	— —
4 pr. los w 56 lat	94 20	94 90
III. Obligi za 100 kor.		
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 50	98 30
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101 —	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	— —	— —
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99 90	100 60
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93 70	94 40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93 30	94 —
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94 70	95 40
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91 30	92 —
„ „ „ 4 konwers.	93 30	94 —
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94 25	94 95
IV. Losy.		
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	103 —	110 —
V. Monety.		
Dukat cesarski	11 30	11 38
20 frankówka	19 04	19 20
100 rubli rossyjskich srebrnych	250 —	252 —
„ „ „ papierowych	251 —	255 —
100 marek niemieckich	117 —	117 40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17 kwietnia 1909

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	95·20	95·40
styczeń-lipiec	95·20	95 40
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	99·—	99·20
kwiecień-październik	99 15	99·35
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	154·—	158·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	215 90	219·90
„ „ „ 1864 po 100 zł.	268·50	272 50
„ „ „ 1864 po 50 zł.	268·50	272·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	291 50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·45	116·65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	95·20	95·40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·85	116 85
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	454 50	458 50
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·15	119·15
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·40	96·40
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·50	96·50
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	105 —
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·25	97·25
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·—	97·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·75	97·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	96·50	97 50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	96·60	97·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96 35	97 35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·45	97 45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96 35	97 35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96 45	97·45
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·60	95·60
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95 50	95 80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·—	96·—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116 60	118 60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	99 95	100 10
„ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	142·75	146 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	196 —	200·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	196·—	200·—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	93·50	94·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 95	93 25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·85	94 85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	94·35	95·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 50	98 30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·40	92 40
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	96·—	101·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	189·50	181 50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100 50	101 50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·40	95·40
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276 —	282·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	271·50	277·50
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·60	101·60
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·—	95·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·85	94 80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·85	97·85
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	101·—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99 90	100·90
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·50	94 50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·25	99 25
„ „ „ 50 lat w. a. 4 pr.	98·50	99 50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113 50	115·—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 pr.	113 50	115·—
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88·90	89 90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·50	95 50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ 1889 „ 4 pr.	98·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	20 50	22·50
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	464 50	474·50
Clary 40 zł. m. k.	145·—	155·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	105·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	100·—	110·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	67 —	73·—
Palfy 40 zł. m. k.	195·—	205·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	50 10	54·10
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·60	32 60
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	65·—	71·—
Salma 40 zł. m. k.	248·—	258·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	98·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	393·75	293·75
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3370·—	3385·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	625·50	626·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	729·75	730·75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	590 —	593 50
Galic. banku hip. 200 zł.	584·—	586·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	395·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	436 75	437·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1777·—	1787 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	536·25	537 55
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·60	245 50
Żivnosteńska banka 100 zł.	241 50	242 25
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5360·—	5380·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	403·—	407·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	557·—	553 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345·—	355·
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	895 —	900 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	693·—	696·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	538·—	544 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	655·50	656 50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2455 —	2480 —
Schodnicy 500 kor.	415 —	417 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	328 —	332 —
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	267 —	268 —
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·67½	239·90
Paryż za 100 franków	95·27½	95·42½
Petersburg za 100 rubli 3½ pr.	252 —	253 —
Niemieckie banki	117 22½	117·42½
Włoskie banki	94 55	94·70
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95 17½	95 37½
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·33	11·37
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·03	19·05
20-markówka	23·45	23 50
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117 22½	117 42½
Włoskie banknoty za 100 lir.	94·60	94 80
Rubla	2·51¼	2·52¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 748/8 (11) (3718 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Jakob Bober w Krakowie odbędzie się dnia 5 maja 1909 o godz. 10 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 licytacya 3/8 części realności lwh. 221 gm. Skałat.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na 5094 kor. 42 hal.

Najniższa cena wynosi 2547 kor. 21 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 26 marca 1909.

L. cz. E. XXI. 2738/7 (54) (3620 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez pełnomocnika I. Münza, odbędzie się dnia 28 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 2 we Lwowie licytacya realności: 1. pod lk. 53¾ we Lwowie lwh. 744/III. gminy miasta Lwowa objętej przy ulicy Żółkiewskiej l. orj. 33 położonej z kamienicy na parc. grunt. 2668/4 się składającej; 2. bez liczby konsk. lwh. 860/III. gminy miasta Lwowa objętej przy placu Teodora położonej, ze starego budynku piątrowego i parcel lk. 2668/2 i 2668/8 się składającej wraz z przynależnościami składającemi się co do realności lk. 53¾ z urządzenia do oświetlenia gazowego, windy żelaznej i t. d. zaś co do realności lwh. 860/III. z przybudówki murowanej i parkanu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: 1. na 134.103 kor., 2. na 66.098 kor. 50 hal., które to kwoty obejmują wartość przynależności wynoszącą co do realności lwh. 744/III. 3303 kor., zaś co do realności lwh. 860 III. 123 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 744/III. 67.051 kor. 50 hal., co do realności lwh. 860/III. 33.049 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XXI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXI.
Lwów, dnia 7 kwietnia 1909.

L. cz. E. 2040/8 (7) (3619 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Schnnec i Simona Kannera kupców w Rzeszowie odbędzie się dnia 10 maja 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya realności 174, 852, 1048 połowy realności wyk. hip. 383 i 1/6 części realności lwh. 307 ks. gr. gm. Krechów objętych wraz z budynkami kasarnianemi, gnojarkami, studniami, latarniami, kadziami na wodę, drabinami, ogrodzeniem i drzewami rąsnącemi.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a to I. lwh. 174 na 3142 kor., II. 852 na 3265 kor., III. 1048 na 4070 kor., IV. 1/2 realności lwh. 383 na 71.993 kor. i V. 1/6 cz. real. lwh. 307 na 2 kor. łącznie z przynależnościami.

Każda z tych realności zostanie osobno sprzedaną.

Najniższa cena wynosi ad I. 2094 kor. 66 hal., ad II. 2176 kor. 66 hal., ad III. 2713 kor. 32 hal., ad IV. 47.995 kor. 32 hal. i ad V. 1 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katatralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić się do sądu najpóźniej przy wyznaconym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 20 marca 1909.

L. cz. E. III. 3097/8 (13) (3669 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprz. powszechn. austr. Zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dr. Roińskiego we Lwowie odbędzie się dnia 28 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali II. licytacya realności pod l. k. 48 i 49 1/4 l. orj. 19 ul. Kurkowej we Lwowie położona obj. wyk. hip. l. 44 ks. gr. dla IV. dz. gm. m. Lwowa (plac budowlany i grunt) wraz z przynależnościami, składającemi się z prowizorycznego parkanu, muru oporowego i drzew.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 50.184 kor., przynależności zaś na 460 kor.

Najniższa cena wynosi 26.910 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 26 marca 1909.

L. cz. E. 1361/8 (14) (3703 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę skarbu odbędzie się dnia 4 maja 1909 o godzinie pół do 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya prawa poszukiwania i wydobywania oleju skalnego i innych niezastrzeżonych minerałów wpisanego na rzecz zobowiązanego Towarzystwa w stanie biernym realności lwh. 33, 35, 37, 55, 60, 79, 131, 27, 30, 36, 81, 94, 108, 109, 163, 173, 176, 181, 214, 225, 287, 313, 314, 316, 317, 319 i 348 ks. gm. kat. Lipinki objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z lokomobili, bud, rezerwoarów na ropę, beczek, rur, lin drucianych, oraz starego żelaza i innych przedmiotów bliżej w protokole oszacowania opisanych.

Wspomniane wyżej prawa kopalniane wystawione na licytacyę, są ocenione na kwotę 15.000 kor., przynależności zaś na kwotę 6204 kor.

Najniższa cena wynosi 14.136 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 29 marca 1909.

L. cz. E. 2946/8 (16) (3697 2—3)

Dnia 5 maja 1909 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym licytacya 6/9 części realności obj. lwh. 274 ks. gruntowej gminy Bukaczowce.

Nieruchomość tę oceniono na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 8 kwietnia 1909.

L. cz. 49/9 (4) (3726 1—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się 6 maja 1909 o godzinie 9 rano przymusowa licytacya: a) realności objętej lwh. 25, b) 60/160 części realności objętej lwh. 327, c) 6/10 części realności objętej lwh. 182 księgi gruntowej gminy Hnizdyczów.

Cena szacunkowa wynosi: ad a) 2320 kor., ad b) 1957 kor. 50 hal., ad c) 90 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad a) 1546 kor. 66 hal., ad b) 1305 kor., ad c) 60 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żydaczów, 1 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1244/8 (5) (3642 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Schreiera w Bolszowcach odbędzie się dnia 17 maja 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności lwh. 432 ks. gr. gm. kat. Słobódka bołszowiecka wraz przynależnościami wedle protokołu ocenienia z dnia 27 lutego 1909 E. 1244/8 (2).

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 233 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokóły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przerzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchmości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bołszowce, dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. E. 55/9 (4) (3648 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majłecha Długacza w Tokach odbędzie się dnia 10 maja 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacya realności objętych wyk. hip. l. a) 1747, b) 409 i c) 516 ks. gr. gm. Toki, z których realność ad a) obejmuje parcelę budowlaną z domem mieszkalnym z kamienia, stodołą, stajnią z kamienia i stajnią drewnianą i 3 parcele roli, realność ad b) obejmuje jedną parcelę roli, a ad c) jedną parcelę roli wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z inwentarza żywego jako to 1 krowy, 2 koni, 4 owiec i martwego jako to 1 wozu, 2 bron teliżek, studni żelaznej wierconej i z zasiewów ozimych, ad b) z zasiewów ozimych, ad c) nie ma przynależności.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 25.200 kor., ad b) 500 kor., ad c) 600 kor., przynależności zaś na ad a) 2658 kor., ad b) 140 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 18.572 kor., ad b) 426 kor. 66 hal., ad c) 400 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza przyznając za nie wierzycielowi dalsze koszta w kwocie 10 kor. 60 hal. i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nowesioło, dnia 17 marca 1909.

L. cz. E. 1391/8 (6) (3650 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schabse Licermana, zastąpionego przez adw. dr. Leistynę we Lwowie odbędzie się dnia 18 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 663 ks. gr. Podborce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1260 kor.

Najniższa cena wynosi 945 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 2 kwietnia 1909.

L. cz. E. 9/8 (14) (3766 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mendla Lipschütza kupca w Orawie, zastąpionego przez adwokata dr. Rosenmana w Stryju, odbędzie się dnia 10 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 136 w Stryju licytacya dóbr Balicze podróżne część objętych lwh. 396 księgi gruntowej dla większych posiadłości przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym prowadzonej wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch domów mieszkalnych, stajni, stodoły, szpichlerza i studni.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 67.158 kor., przynależności zaś na 4711 kor.

Najniższa cena wynosi 47.912 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 12 marca 1909.

L. cz. E. 1418/8 (5) (3779 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Arona Stierera zastąpionego przez adw. dr. Dawida Lufta odbędzie się dnia 13 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 178 ks. gr. Hermanów wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 655 kor.

Najniższa cena wynosi 436 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 30 marca 1909.

(3764 1—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 2 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 26 kwietnia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: towary galanteryjne, kapelusze damskie, konfekcya męska i maszyny drukarskie.

Wtorek 27 kwietnia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, meble i kosztowności.

Środa 28 kwietnia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, kasa i fortepian.

Czwartek 29 kwietnia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble, kasa, pianino i stare ubrania.

Piątek 30 kwietnia 1909 od 10 do 12 godz. przed południem: meble i fortepian.

Sobota 1 maja 1909 od 4 do 8 wieczorem: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 19 kwietnia 1909.

L. cz. E. 31/9 (4) (3707)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie ks. Michała Filipowicza odbędzie się dnia 13 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 licytacya realności objętej lwh. 723 gm. Wierzbowiec, składająca się z domu i ogrodu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1990 kor.

Najniższa cena wynosi 1326 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 1 marca 1909.

L. cz. E. 968/9 (3) (3696)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie tutejszym w biurze Nr. 36, odbędzie się licytacya realności lwh. 332 ks. gr. Nieżuchów tworzącej gospodarstwo włościańskie.

Wartość szacunkowa wynosi 4865 kor.

Najniższa oferta niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 2433 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, biuro Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 15 marca 1909.

L. cz. E. 8018/8 (7) (3695)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 maja 1909 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie, w biurze Nr. 36, odbędzie się licytacya realności lwh. 9 ks. gr. Nieżuchów tworzącej gospodarstwo włościańskie.

Wartość szacunkowa wynosi 9030 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6010 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 12 marca 1909.

L. cz. E. 342/9 (4) (3746)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 maja 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9 licytacya:

1. połowy ciała hip. l. 181 i
2. całego ciała hip. l. 645 gm. Szynrów.

Realności te (grunta) oceniono ad 1. na 5 kor., ad 2. na 200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 137 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu Wawrzyńca i Maryi Chmielnickich ustanowiono kuratorem adw. dr. Kiniowera w Brodach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 29 marca 1909.

L. cz. E. 1170/8 (7) (3716)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Piotra Farona i Jadwigi Faronowej zastąpionych przez pełnomocnika adw. dr. Eliasza Simchego w Tarnowie odbędzie się dnia 12 maja 1909 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacya 1/3 części realności lwh. 81 ks. gr. gm. Jamy, składającej się z parceli budowlanej i stojącego na niej domu mieszkalnego oraz gruntów ornych i łąk o łącznym obszarze 2 ha. 99 a. 45m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 755 kor. 45 hal.

Najniższa cena wynosi 503 kor. 62 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl wielki, 2 kwietnia 1909.

L. cz. E. 502/8 (12) (3651)

W sprawie egzekucyjnej Süsiego Horowitza przeciw Hafii Andrusyk i tow. w Kołodróbce o zniesienie współwłasności odbędzie się dnia 30 kwietnia 1909 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 11 licytacya realności w Kołodróbce położonej, obj. lwh. 12 składającej się z pb. 42, gr. 509 i 1580/2.

Realność zlicytować się mająca oceniona jest na 900 kor. Cena ta jest ceną wywołania poniżej tej ceny oferty nie będą przyjęte.

Pretensye na realności hipotecznie ubezpieczone obejmie nabywca na poczet sumy kupna.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenta są do przejrzenia w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 28 marca 1909.

L. cz. E. 4864/8 (6) (3706)

Na żądanie Jankla Marmoroscha kupca w St. Kosowie odbędzie się dnia 13 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 licytacya realności objętej lwh. 515 gm. Wierzbowiec, składającej się z domu i roli.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1700 kor.

Najniższa oferta wynosi 1133 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kosów, dnia 1 marca 1909.

L. cz. E. 1317/8 (10) (3710)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryi Zofii 2 im. Romer we Lwowie zastąpionej przez adw. dr. M. Szeligę odbędzie się dnia 17 maja 1909 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya realności lwh. 685 ks. grt. gm. kat. Nahaczów i lwh. 83 ks. gr. gm. kat. Boża wola na imię Herscha Biernhacka w jednej, a na imię Schabse Nussbauma, przedtem Chaima Mardera w drugiej połowie własnych.

Nieruchomość lwh. 685 wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 15.466 kor. 68 hal., zaś lwh. 83 na 17.300 kor.

Gdy zaś wedle wyniku oszacowania okazuje się, że obie te realności stanowią jedną całość gospodarczą, gdyż jeden wykaz mieści budynki i role, zaś drugi grunta łanowe, zatem stanowią one razem większą ekonomicznie wartość, przeto obie te realności łącznie razem sprzedane będą, wobec czego najniższa cena ze względu na wartość szacunkową 32.766 kor. 68 hal., wynosi 21.844 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krakowiec, dnia 1 kwietnia 1909.

L. cz. E. 379/9 (5) (3748)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 maja 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 dom Nagelberga licytacya całej realności lwh. 259 gminy Maryampol-Wołczków wraz z przynależnościami, składającemi się z dwóch jabłoń, dwóch wiszeń i jednej gruszki.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, oceniona na 460 kor., przynależności zaś na 34 kor.

Najniższa cena wynosi 306 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 dom Nagelberga.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Halicz, dnia 24 marca 1909.

L. cz. E. 1586/8 (8) (3698)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy A. Schwanenfeld w Tarnowie odbędzie się dnia 12 maja 1909 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 114 i lwh. 364 ks. gr. gm. Polany wraz z przynależytościami, składającemi się z komórki, kuczki, studni, piwnicy i stajni.

Nieruchomość lwh. 114 wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 kor., przynależności zaś na 400 kor., nieruchomość lwh. 364 oceniona jest na 20 kor.

Najniższa cena realności lwh. 114 wynosi 800 kor., zaś realności lwh. 364 wynosi 20 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dukla, dnia 1 marca 1909.

L. cz. E. 103 9 (4) (3649)

Edykt licytacyjny.

Na żadanie Judy Leiby Litwaka we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Steinbergera odbędzie się dnia 13 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya realności lwh. 95 ks. gr. gm. Tołszczów wraz z przynależnościami, składającemi się z 6 świerków i 1 gruszki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2165 kor., przynależności zaś na 16 kor.

Najniższa cena wynosi 1454 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Winniki, dnia 28 marca 1909.

L. cz. E. 1238/8 (7) (3725)

Na żądanie Perli Lindner, odbędzie się dnia 14 maja 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

a) połowy realności objętej lwh. 197 ks. gr. gminy Zaleszczyki miasto, składającej się z pb. 101 i domu Nr. 41;

b) części realności objętej lwh. 85 ks. gr. gminy Zaleszczyki stare, składającej się z pb. 118. starego domku Nr. 3, szopy i pgr. 183;

c) połowy realności objętej lwh. 249 ks. gr. gminy Zaleszczyki stare, składającej się z pb. 153, chaty i pgr. 185/4 i 185/6 wraz z przynależnościami, składającemi się: ad a) z urządzenia do oświetlenia światłem elektrycznym i sztachet, ad b) lodowni, pieca do wypalania cegieł i poddaszy, ad c) drzew owocowych i sztachet.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 17.630 kor., ad b) na 1673 kor. 50 hal., ad c) na 600 kor., przynależności zaś ad a) na 370 kor., ad b) na 830 kor, ad c) na 52 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 9000 kor., ad b) 1252 kor., ad c) 435 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć w sądzie tut., w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 31 marca 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 4/9 (1) (3632 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Samuela Chaima 2-im. Flaumina w Rozwadowie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego i naczelnika c. k. sądu powiatowego w Rozwadowie p. Trznadla zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Józefa Jezierskiego adw. w Rozwadowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 29 kwietnia 1909 godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Rozwadowie najdalej do dnia 19 maja 1909 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 3 czerwca 1909 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Rozwadowie lub w pobliżu Rozwadowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 15 kwietnia 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Cw. 1107/9 (1 (3633 2—3)

Edykt.

Przeciw Schabsie Hauserowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Majera Ecksteina w Rzeszowie pozew o 2100 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Schabsy Hausera ustanawia się pana dr. Herzhafta adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Schabsę Hausera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 13 kwietnia 1909.

L. cz. C. XIII. 181/9 (1) (3763)

Edykt.

Przeciw nieobecnemu Seweryonowi Potworowskiemu wniósł Juliusz Łubkowski właściciel dóbr w Nowosiółce przez adw. dr. Godlewskiego we Lwowie pozew o 192 kor. 68 hal.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 22 kwietnia 1909 o godzinie 10 rano, Sala I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adwokat Karol Podlaszecki we Lwowie będzie go zastępował dopokąd się w sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XIII.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1909.

L. XVII. $\frac{2151}{70}$

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 10. do 17. kwietnia 1909.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Borszczów Kolbuszowa Tłumacz Żydaczów	Babińce (1 zagr.); Markowizna (1 zagr.); Stryhańce ob. dw. (1 zagr.); Rudniki ob. dw. (1 zagr.);
Nosacizna	Borszczów	Łanowce ob. dw. (1 zagr.);
Parchy	Borszczów Brzeżany Cieszanów Gorlice Gródek jagiel. Jaworów Krosno Podhajce Stanisławów Stryj Zaleszczyki Żółkiew	Krzywcze górne (1 zagr.); Kurzany ob. dw. (1 zagr.); Cieszanów (1 zagr.), Łówcza ob. dw. (2 zagr); Biecz (1 zagr.); Rodatycze (1 zagr.); Czepelówka ob. dw. (1 zagr.), Nahaczów ob. dw. (1 zagr), Rogóźno ob. dw. (1 zagr.), Tuczapy (2 zagr.); Głowienka (1 zagr.); Szwejków ob. dw. (1 zagr.); Kryłos (1 zagr.); Grabowiec (1 zagr.); Sinków ob. dw. (1 zagr.); Żełdec ob. dw. (1 zagr.);
Róża świń	Bóbrka Cieszanów Kosów Kraków Podgórze Rohatyn Stanisławów	Suchrów ob. dw. (1 zagr.); Chlewiska (1 zagr.); Kuty (1 zagr.); Branice (1 zagr.); Mogilany (1 zagr.); Jabłonów (2 zagr.), Zalipie (1 zagr.); Wołczyniec (1 zagr.);
Pomór świń	Cieszanów Limanowa Pilzno Śniatyn Stanisławów Żółkiew	Basznia dolna ob. dw. (1 zagr.); Starawieś ob. dw. (1 zagr.); Zassów ob. dw. (1 zagr.); Krasnostawce (1 zagr.); Wodniki ob. dw. (1 zagr.); Udnów (7 zagr.), Zwertów (9 zagr.);
Szelestnica	Kosów Rohatyn	Białoberezka (1 zagr.); Żelibory (1 zagr.);
Cholera drobiu	Bóbrka	Chodorów (1 zagr.);
Otręt	Buczacz	Brzezówka (6 zagr.);
Wścieklizna	Bóbrka Kołomyja Limanowa Mielec Mościska Rohatyn Rzeszów Skałat Wadowice	Nowosielce (1 zagr.); Matyjowce (1 zagr.); Stróża; Wola wadowska; Kalników (1 zagr.), Sądowa Wisznia (1 zagr.); Dubryniów; Kielnarowa; Żerebki królewskie (1 zagr.); Andrychów (1 zagr.);

C. k. Namiestnictwo.

Lwów, dnia 17. kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 103/9 (1) (3712 2—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Komaryńcowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowem Siole przez Ivanna Komaryńca w Hnilicach pozew o zapłatę 510 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 27 kwietnia 1909 o godzinih 9 przed południem do tego sądu biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu ustanawia się pana Tymka Komaryńca w Hnilicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowe Sioło, dnia 6 kwietnia 1909.

L. cz. C. 85/9 (1) (3753)

Edykt.

Przeciw Teodozyi z Wataszczaków Smetanowej z Krynicy której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Jurka Wataszczaka w Krynicy pozew o 582 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 10 maja 1909 o godzinie 10 przed południem.

Celem strzeżenia praw Teodozyi z Wataszczaków Smetanowej ustanawia się pana Jurka Petryka w Krynicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Teodozyę Smetanową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 7 kwietnia 1909.

L. cz. C. XXII. 275/9 (1) (3760)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi Kirschner którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez firmę Cumin Mauro et Co. Tryest pozew o 814 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 21 kwietnia 1909 o godzinie 10 rano sala 8 w c. k. sądzie pow. S. I. we Lwowie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Benedykta Kofflera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XXII,

Lwów, dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. C. 79/9 (1) (3752)

Edykt.

Przeciw Adamowi Tryszczyle którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Wania i Melanii Kebleszów w Jastrzębiku pozew o własność parc. grunt. lkt 2045/2 w Jastrzębiku.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 6 maja 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Adama Tryszczyły ustanawia się pana Wania Flotę w Jastrzębiku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Adama Tryszczyłę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 31 marca 1909.

L. cz. C. I. 160/9 (1) (3754 1—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Firycz Ilka z Łopuszanki lechniowej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Mikołaja Krysia z Łopuszanki lechniowej pozew o 746 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 maja 1909 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie sali Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Dawida Berlsteina adw. w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Turka, dnia 10 marca 1909.

L. cz. C. IV. 307/9 (1), C. IV. 306/9 (1) (3769)

Edykt.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Jeżowi wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie pozew przez Benjamina Katza i Zygmunta Fleischera w Tarnowie o zapłacenie kwot 808 kor. 5 hal. i 630 kor. 63 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 kwietnia 1909 o godzinie 9 rano w podpisanym sądzie biuro Nr. 14.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dr. Malawskiego, który zastępował będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 15 kwietnia 1909.

L. cz. C. XXII. 276/9 (1) (3761)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi Kirschner którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Mojżesza Ewingera pozew o 566 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 21 kwietnia 1909, o godz. 10 rano sala 8 w c. k. sądzie pow. S. I. we Lwowie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Benedykta Koflera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XXII.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. C. XXII. 288/9 (1) (3762)

Edykt.

Przeciw Mojżeszowi Kirschnerowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Jakóba Lichtblau w Tarnowie pozew o 59 kor. 28 hal. i 121 kor. 46 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 21 kwietnia 1909 o godzinie 10 rano sala 8 w c. k. sądzie pow. S. I. we Lwowie.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adw. dr. Benedykta Kofflera we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. sąd powiatowy S. I., Oddz. XXII.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1909.

L. cz. C. I. 69/9 (3) (3756)

Edykt.

Przeciw Bazylemu Gałus którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiono do c. k. sądu powiatowego w Winnikach przez Bank zaliczkowy we Lwowie pozew o 600 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 4 maja 1909 o godzinie 8 rano do b. 11.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Zygmunta Lilienfelda, adwokata w Winnikach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Winniki, dnia 30 marca 1909.

Ч. сп. C. IV. 119/9 (8) (3693)

Едикт.

Против Панькови Зольнер vel Заціньскому, котрої місце побуту не є відоме, внесла Дирекция Товариства взаїмного кредиту „Віра“, стоваришене зарестроване з обмеженою порукою в Перемишли в ц. к. повітозім суді в Перемишли позов о заплату 580 кор. з прин.

На підставі позву визначає ся термін до устної розправу на день 30 цьвітня 1909, о годині 8 перед полуд. саля 6.

Для стереженя прав пізваного Панька Золнер vel Заціньского установляє ся пана др. Гібля, адвоката краєвого в Перемишли, куратором.

Тойже куратор буде позваного в згаданій справі на его небезпечність і кошта так довго заступати, аж він або в суді зголосить ся або вимінить повновластця.

Ц. к. Суд повітовий, Відділ IV.

Перемишль, дня 6 цьвітня 1909.

Wyroki prasowe.

Ч. сп. Pr. 4/9 (2) (3682)

В Імени Єго Величества Цісаря!

Ц. к. Суд окружний в Перемишли яко Трибунал для діл прасових на основанію § 489 і 493 н. к. рішив:

1. що цілий зміст статії уміщеної в ч. 6. ґазети „Русская Воля“ в дня 9-го цьвітня 1909 під заголовком „Наши церковния і релїґийно-обрядовня справи“ заключають знамена пересупленя з § 302 з. к.,

2. що конфіската того числа ґазети „Русская Воля“ єсть оправданої,

3. що розпространеніе тої статі єсть заборонене,

4. що сконфіскований наклад має бути знищений.

Ц. к. Суд окружний Відділ VIII.

Перемишль, дня 14 цьвітня 1909.

Konkursa.

L. 45.512/II. (3660 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Majdanie Sieniawskim z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego i ewentualnie wynagrodzeniem 2.200 kor. rocznie za codzienną jazdę posłańczą do i z powrotem, oraz za jazdy posłańcze 3 razy w tygodniu do Tarnogrodu (w Rossyi) i z powrotem.

Podanie należy wnieść najpóźniej do 24 kwietnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 10 kwietnia 1909.

L. 4240 (3727 1—3)

Konkurs.

Magistrat miasta Podgórza rozpisuje konkurs na posadę II. sekretarza.

Do posady przywiązane są pobory:

I. a) płaca zasadnicza 2800 kor.,

b) dodatek na mieszkanie w wysokości 20 prc. płacy zasadniczej,

c) prawo do 4 pięcioleci w wysokości 10 prc. płacy zasadniczej,

d) prawo do dodatku osobistego po 25 latach służby w wysokości do 15 prc. płacy zasadniczej.

II. prawo do emerytury.

Kandydaci wykazać się winni dowodem ukończonych nauk prawniczych z 3 egzaminami państwowymi i trzechletnią praktyką konceptową w dziale administracyjnym przy Magistracie, lub przy rządowej władzy politycznej lub też przy Wydziale krajowym, a nadto przedłożyć dowody:

1. wieku nie wyżej jak 40 lat,
2. znajomości języka krajowego i niemieckiego,
3. obywatelstwa austryackiego,
4. nieskazitelnego życia,
5. świadectwo zdrowia.

Podania ostemplowane należy wnosić do Prezydyum Magistratu do 1 czerwca 1909.

Burmistrz:

Fr. Maryewski, m. p.

Podgórze, dnia 16 kwietnia 1909.

L. XIV. 902 (22) (3666 1—3)

Obwieszczenie.

Celem nadania stypendyów utalentowanym kompozytorom i pisarzom nieposiadającym środków do dalszego kształcenia się, wzywa się tych kandydatów przynależnych do jednego z królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, którzy mają zamiar ubiegać się o te stypendya, aby swoje podania kompetencyjne wnieśli bezpośrednio do c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty najpóźniej do dnia 1 maja 1909.

Uprawnionymi do ubiegania się są tylko samodzielni tworzący artyści z wyłączeniem wszystkich uczniów.

Podanie zaopatrzyć należy:

1. wykazem studyów i dokumentami przedstawiającymi stosunki osobiste petenta (miejsce urodzenia i przynależności, wiek, stan, miejsce zamleszkania, stosunki majątkowe i t. d.),

2. przedstawieniem sposobu, w jaki petent zamierza użyć stypendyum państwowego celem dalszego kształcenia się,

3. próbami dzieł petenta, z których każdą zaopatrzyć należy nazwiskiem autora.

Wiedeń, dnia 30 marca 1909.

C. k. Ministerstwo Wyznań i Oświaty.

L. 680/09 (3671)

Ogłoszenie.

Kompetenci o posadę substytuta c. k. noturyusza w Horodence mają wnieść swe podania do tutejszej Izby notaryalnej w terminie trzydniowym od zamieszczenia niniejszego ogłoszenia.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 17 kwietnia 1909.

Spadki.

L. cz. A. V. 23/8 (3556 2—3)

W sprawie spadkowej po ś. p. Justynie Poroniuk z Poburzan wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Ilię Poroniuk, by do roku zgłosił się ze swemi prawami do tego spadku, gdyż inaczej zostanie przewód spadkowy przeprowadzony z jego kuratorem Romanem Poroniukem z Grabowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Busk, dnia 8 października 1908.

L. cz. A. 107/9 (5) (3497 2—3)

Mikołaj Jarema zmarły 14 lutego 1909 w Janowie zmarł nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli. Wzywa się wszystkich roszczących sobie prawo do spadku, by w ciągu roku od dnia niżej podanego zgłosili się z prawami do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem Andrzej Chmura ustanowiony został za kuratora spuścizny, przeprowadzony byłby z tymi, którzy oświadczą się dziedzicami.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 16 marca 1909.

L. cz. A. VII. 236/7 (14) (3442 2—3)

Edykt.

C. k. sąd powiatowy w Skolem podaje do wiadomości, że dnia 21 lutego 1907 zmarł w Hucie Korostowskiej zasypany lawiną śnieżną ś. p. Michał Winnicki bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do spadku po nim wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegobądź ąytułu rościli sobie prawa do spadku, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu donieśli sądowi o swych prawach, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyii oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą prawa swe do spadku, dla którego kuratorem ustanawia się adwokata dr. Spritzera w Skolem.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczenia do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie cały spadek c. k. skarbowi Państwa jako spadek bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Skole, dnia 25 listopada 1908.

Kuratele.

L. cz. P. V. 26/9 (4) (3381 2—3)

Edykt.

Jośla Sturma, krawca z Kołomyi uznano umysłowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Mordka Sturma z Kołomyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 12 lutego 1909.

L. cz. L. 15/8 (6) P. 54/9 (6) (3434 2—3)

Edykt.

Za chorą umysłowo uznano Annę Kotowską, służącą w Stanisławczyku.

Kuratorem jej ustanowiono Józefa Kotowskiego ze Stanisławczyka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łopatyn, dnia 12 marca 1909.

L. cz. P. 40/09 (5) (3393 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Hrycia Tymków w Gwoździcu małym.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Pauteluka Semena w Gwoździcu małym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gwoździec, dnia 23 lutego 1909.

Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie.

Wykaz najwyższych cen

po jakich ziemiopłody w roku 1909 od gradu ubezpieczone być mogą.

	Rodzaj ziemiopłodów	W powiatach sądowych Galicyi i Bukowiny					
		A. Andrychów, Baligród, Biała, Biecz, Bochnia, Brzesko, Brzostek, Brzozów, Bukowsko, Chrzanów, Ciężkowice, Cz. Dunajec, Dąbrowa, Dębica, Dobczyce, Dukla, Dynów, Frysztak, Głogów, Gorlice, Grybów, Jasło, Jaworzno, Jordanów, Kalwarya, Kęty, Kolbuszowa, Kraków, Krościenko, Krosno, Krzeszowice, Leżajsk, Limanowa, Lisko, Liszki, Lutowiska, Łańcut, Maków, Mielec, Milówka, Mszana dolna, Muszyna, Myślenice, Niepołomice, Nisko, Nowy Sącz, Nowy Targ, Oświęcim, Pilzno, Podgórze, Przeworsk, Radłów, Radomyśl, Ropczyce, Rozwadów, Rudnik, Rymanów, Rzeszów, Sanok, Skawina, Sokołów, Stary Sącz, Strzyżów, Sucha, Tarnobrzeg, Tarnów, Tuchów, Tyczyn, Ulanów, Ustrzyki, Wadowice, Wieliczka, Wiśnicz, Wojnicz, Zakliczyn, Żabno, Zator, Żmigród, Żywiec.		**B.** Bełz, Bircza, Bóbrka, Bohorodczany, Bolechów, Bołszowce, Borynia, Bursztyn, Busk, Chodorów, Cieszanów, Delatyn, Dobromil, Dolina, Drohobycz, Dubiecko, Gliniany, Gródek, Gwoździec, Halicz, Jabłonów, Janów, Jarosław, Jaworów, Kałusz, Kamionka, Komarno, Kołomyja, Kossów, Krakowiec, Krasna, Kulików, Kuty, Lubaczów, Lwów, Łąka, Medenice, Mikołajów, Mościska, Mosty w., Nadwórna, Niemirów, Niżankowice, Ottynia, Podbuż, Peczeniżyn, Pruchnik, Przemyśl, Przemyślany, Radymno, Radziechów, Rawa, Rohatyn, Rożniatów, Rudki, Sambor, Sieniawa, Sąd. Wisznia, Skole, Sokal, Sołotwina, Stanisławów, Stary Sambor, Starasól, Stryj, Szczerzec, Tłumacz, Turka, Tyśmienica, Uhnów, Winniki, Wojniłów, Zabłotów, Żabie, Żółkiew, Żurawno, Żydaczów.		**C.** Borszczów, Brody, Brzeżany, Buczacz, Budzanów, Czortków, Grzymałów, Horodenka, Husiatyn, Kopyczyńce, Kozowa, Łopatyn, Mielnica, Mikulińce, Monasterzyska, Nowesioło, Obertyn, Olesko, Podhajce, Podwołoczyska, Potok złoty, Skałat, Śniatyn, Tarnopol, Tłuste, Trembowla, Wiśniowczyk, Zaleszczyki, Załoźce, Zbaraż, Zborów, Złoczów. **Bukowina.** Bojan, Czerniowce, Czudyn, Dorna Watra, Gurahumora, Kimpolung, Kocmań, Putilla, Radowce, Sadagóra, Seletyn, Seret, Solka, Stanowce, Storożyniec, Suczawa, Waszkowce nad Czeremoszem, Wyżnica, Zastawna.	
poz.		poz.	koron za 100 klgr.	poz.	koron za 100 klgr.	poz.	koron za 100 klgr.
1	Żyto ozime	1	19·—	1	18·—	1	17·—
2	Żyto jare	2	18·—	2	17·—	2	16·—
3	Pszenica ozima	3	23·—	3	22·—	3	21·—
4	Pszenica jara	4	22·—	4	21·—	4	20·—
5	Jęczmień	5	16·—	5	15·—	5	14·—
6	Orkisz	6	15·—	6	14·—	6	13·—
7	Owies	7	16·—	7	15·—	7	14·—
8	Hreczka (Tatarka)	8	17·—	8	16·—	8	15·—
9	[1])Kukurudza	9	15·—	9	14·—	9	13·—
10	Proso	10	14·—	10	13·—	10	12·—
11	Groch zwykły (biały i zielony)	11	16·—	11	15·—	11	14·—
12	Groch (Wiktorya) i Wielogroch ziel.	12	24·—	12	23·—	12	22·—
13	Bób	13	16·—	13	15·—	13	14·—
14	Bobik	14	15·—	14	14·—	14	13·—
15	Fasola pospolita	15	18·—	15	17·—	15	16·—
16	Soczewica zwykła	16	17·—	16	16·—	16	15·—
17	Wyka	17	15·—	17	15·—	17	14·—
18	Łubin	18	12·—	18	11·—	18	11·—
19	Tymotka	19	44·—	19	42 —	19	40·—
20	[3])Konicz czerwony nasienny	20	160·—	20	158·—	20	156·—
21	Konicz szwedzki "	21	150·—	21	148·—	21	146 —
22	Konicz biały "	22	140.—	22	138·—	22	136·—
23	Rzepak zimowy	23	28·—	23	27·—	23	26·—
24	Rzepak letni	24	26·—	24	25 —	24	24·—
25	Lnianka (Łnica, Rżyj)	25	20·—	25	19 —	25	18·—
26	Konopie włókno	26	42·—	26	41·—	26	40·—
27	Nasienie konopne	27	19·—	27	18·—	27	17·—
28	Len włókno	28	50·—	28	48·—	28	46·—
29	Nasienie lniane	29	26·—	29	24·—	29	23·—
30	Mak	30	50·—	30	48·—	30	46·—
31	Anyż rossyjski	31	46·—	31	44·—	31	42·—
32	Anyż płaski	32	50·—	32	48·—	32	46·—
33	[2])Chmiel	33	140·—	33	130·—	33	130·—
34	Łoza koszykarska 1-roczna	34	3·—	34	3 —	34	2·50
35	Łoza koszykarska 2-letnia	35	1·50	35	1·50	35	1·20
36	[4])Konicz czerw. na paszę	36	6·—	36	5·50	36	5·—
37	Tytoń	37	—	37	50·—	37	50·—
38	Kartofle	38	3·—	38	3·—	38	2·50
39	[2])Buraki cukrowe	39	2·—	39	2·—	39	2·—
40	Buraki pastewne	40	1·—	40	1·—	40	1·—

Słoma w stosunku do wartości ziarna liczyć się będzie minimalnie:

	W powiatach sądowych oznaczonych literą A.	W powiatach sądowych oznaczonych literą B.	W powiatach sądowych oznaczonych literą C.
z pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa i ziemiopłodów strączkowych	w $^1/_6$ części wartości ziarna	w $^1/_8$ części wartości ziarna	w $^1/_{10}$ części wartości ziarna
z hreczki	$^1/_{10}$ części wartości ziarna	$^1/_{10}$ części wartości ziarna	w $^1/_{10}$ części wartości ziarna

1) Kukurudza będzie przyjmowana do ubezpieczenia z wyłączeniem łodyg i liści t. j. tylko samo ziarno bez podwyższenia zaliczki.

2) Chmiel i buraki cukrowe mogą być ubezpieczone po cenie zakontraktowanej, ewentualnie po potrąceniu kosztów dostawy, jeżeli zakontraktowano loco stacya kolejowa lub fabryka.

3) Przy ubezpieczeniu koniczyny nasiennej należy podać, który pokos ubezpiecza się na ziarno.

4) Przy ubezpieczeniu koniczu czerwonego na paszę, jeżeli ma być ubezpieczony także drugi pokos, musi być podany do ubezpieczenia oddzielną pozycyą.

UWAGA: Ziemiopłody pod poz. 34, 35, 36 i 37 wymienione, t. j. łoza koszykarska 1-roczna, łoza koszykarska 2-letnia, konicz czerwony na paszę i tytoń będą przyjmowane do ubezpieczenia wedle spodziewanego plonu, podanego w cetnarach metrycznych z jednego morga, a nie jak dawniej ryczałtowa wartość tegoż.

Chmiel zaś przyjmowanym będzie do ubezpieczenia po cenie za 100 kg., a nie jak dawniej za 50 kg.

(Przedruk nie będzie płacony).

DONIESIENIE.

Tygodnik Illustrowany w roku bieżącym umieszczać będzie najwybitniejsze ostatnie utwory znakomitych pisarzów polskich, dających wszelką gwarancyę, że dzieła ich, poza swą wartością ideową, są także pierwszorzędnemi dziełami sztuki; na miejscu naczelnem wymienimy tu dwie powieści, mianowicie:

„UNIA“ POWIEŚĆ LITEWSKA
PRZEZ JÓZEFA WEYSSENHOFFA
z ilustracyami KONSTANTEGO GORSKIEGO

i **„CAR WIDMO“** PRZEZ WIKTORA GOMULICKIEGO
Powieść z czasów zasiadania Władysława syna Zygmuntowego na tronie Rurykowym.
Z illustracyami.

NOWELE
autorów polskich i obcych, najwybitniejszych, z illustracyami.

POEZYE
oryginalne i tłómaczone, dające obraz twórczości poetyckiej ostatniej doby.

PODROŻE, opisy Polski i krajów egzotycznych,
przez własnych korespondentów-literatów.

FELIETONY literackie, historyczne, obyczajowe, z illustr.

KRONIKI TYGODNIOWE BOL. PRUSA.

PRZEGLĄD LITERACKI prowadzić będzie J. Weyssenhoff.
WIECZORY TEATRALNE i MUZYCZNE — C. Jankowski.
SPRAWY SPOŁECZNE i POLITYCZNE — Wład. Rabski.
SZTUKI PLASTYCZNE — A. Gawiński, T. Jaroszyński i H. Piątkowski.
PRZEGLĄD HISTORYCZNY — H. Mościcki.

W każdym numerze KILKADZIESIĄT ILLUSTRACYI.

!! DODATKI NADZWYCZAJNE !!

Reprodukcye barwne najświetniejszych obrazów współczesnych malarzy polskich

Reprodukcye dwubarwne na oddzielnych kartonach, z których utworzy się z czasem galerya najnowszej sztuki polskiej.

W dodatku powieściowym **najwybitniejsze utwory współczesnej literatury europejskiej.**

W roku bieżącym wydamy szereg zeszytów specyalnych, bogato illustrowanych, z których wymienimy:

Numer jubileuszowy „Tygodnika Illustrow.“
Numer Słowackiego z powodu stulecia urodzin poety.
Numer Norwida, ułożony przez Miriama.
Numer Jagielloński.
Numer Massoneryi polskiej.
Numer „Zapomnianych“.

Pragnąc jak najobszerniej i jak najdokładniej omawiać sprawy galicyjskie, powierzyliśmy reprezentacyę „TYGODNIKA“ M. Srokowskiemu, jednemu z najwybitniejszych publicystów krakowskich, który ze swej strony zorganizował biuro korespondentów literackich i fotograficznych we wszystkich celniejszych miastach zaboru austryackiego. Tym sposobem będziemy mieli illustracye i wiadomości z pierwszej ręki, rychłe i dokładne. Nie pominiemy też żadnego objawu życia społecznego tej dzielnicy Polski: polityka, sprawy ekonomiczne, literatura, sztuka, teatr znajdą szerokie uwzględnienie na łamach naszego pisma. Uważając, że publikacya, przeznaczona dla całego kraju nie powinna czynić żadnych różnic pomiędzy trzema rozdzielonemi częściami jednej całości, będziemy traktować zupełnie narówni sprawy Królestwa Galicyi i W. Ks. Poznańskiego.

NADZWYCZAJNE PREMIUM TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO

Dla uprzystępnienia najszerszym warstwom nabycia szeregu dzieł wartościowych, pióra pierwszorzędnych pisarzy polskich i obcych, postanowiliśmy zniżyć cenę 12 **tomów cennych** i zajmujących powieści, nowel, poezyi i dramatów zniżyć tak, aby nabycie ich było możliwe dla wszystkich.

Jakoż oznaczamy cenę tę na **6 koron** czyli zaledwie **po 50 halerzy za duży tom**, zawierający od 200—400 str. ścisłego druku.

Na premium omawiane przeznaczyliśmy książki następujące:

A. Krechowiecki: **„Mrok“**, powieść historyczna
K. Gliński: **„Boruta“**, powieść historyczna
T. Jaroszyński **„Miasto“**, powieść współczesna
A. Gruszecki: **„Zwycięzcy“**, powieść współczesna
T. J. Choiński: **„Różycki“**, powieść z dziejów poznańskiego
F. Morzycka: **„Powrotne fale“**, nowele
F. Brodowski: **„Chwile“**, opowiadania, nastroje, nowele
Konar: **„Panny“**, powieść współczesna
R. Laskowski: **„Melodye“**, poezye
J. Słowacki: **„Zawisza Czarny“**, dramat
Z. Sarnecki: **„Szklana góra“**, baśń sceniczna
M. Gorkij: **„Dzieci słońca“**, dramat

Nazwiska wymienione mówią same za siebie, reklamować ich nie trzeba; jest to naprawdę jedyna sposobność wzbogacenia biblioteki domowej za bajecznie nizką cenę, zwłaszcza, że możemy przyjmować po 1 kor. 50 hal. kwartalnie, wydając w takim razie po 3 tomy co kwartał. Cena księgarska 37 kor. 50 hal.

Uzyskaliśmy też dla prenumeratorów „Tygodnika“ znaczne zniżenie ceny wspaniałego, pomnikowego wydawnictwa

ALBUM MALARZY POLSKICH W REPRODUKCYACH BARWNYCH

a mianowicie zamiast **27 koron** za 6 zeszytów, **prenumeratorzy nasi płacić będą tylko 18 koron**, z przesyłką **21 koron 50 halerzy.**

Wydawnictwo to powinno się znaleźć w każdym domu polskim.

Nadto obniżyliśmy prawie do połowy cenę kompletów dzieł Sienkiewicza, wydanych w latach poprzednich, dla ułatwienia nowym prenumeratorom skompletowania sobie całości. — 81 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych za dopłatą 86 kor. za tomy oprawne. Komplet ten może być nabyty w siedmiu seryach. Pierwszych 5 seryi po 12 tomów, 6-ta serya 13 tomów, po **12** kor. i 7-ma serya 8 tomów **13** kor. w oprawie.

Prenumeratę dla Lwowa, Galicyi i Bukowiny przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie,

Pasaż Hausmana 9.

(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego) oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“:

We Lwowie:					W Galicyi z przesyłką pocztową:				
kwartalnie	kor. 6 hal. 80,	— z książkami	kor. 8 hal. 30		kwartalnie	kor. 7 hal. 20,	— z książkami	kor. 8 hal. 70	
półrocznie	„ 13 „ 60,	„	„ 16 „ 60		półrocznie	„ 14 „ 40,	„	„ 17 „ 40	
rocznie	„ 27 „ 20,	„	„ 33 „ 20		rocznie	„ 28 „ 80,	„	„ 34 „ 80	

Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ w cenie kor. 3·20, na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis: Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.
(Biuro Dzienników i Ogłoszeń Sokołowskiego).

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za redakcyę w Galicyi: Tadeusz Czapelski. Redaktor: dr. Józef Wolff.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Rzadca-administrator

wszechstronnie wykształcony z akademickiemi studyami poszukuje posady najchętniej na tantyemę. — Zgłoszenia Agencya Ogłoszeń Sokołowskiego Lwów, pod „Agronom".

Realność

składająca się z dwóch drewnianych nowych domów o ośmiu pokojach mieszkalnych jest zaraz do sprzedania na Lewandówce — (za rogatką Grodecką).

Wiadomość w miejscu w sklepie Kółka Rolniczego.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgorręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Telegram!

Ważne dla P. T. Interesowanych Architektów, Budowniczych i Właścicieli domów, budujących nowe budynki.

Dla łatwiejszego wykończenia budynków nowych mieszkalnych i przyspieszenia używalności ubikacyj mieszkalnych przeznaczonych do wynajmu istnieje już od dłuższego czasu **wynalazek opatentowanych pieców GOLDZIERA.** Aparatami tymi osuszają się mury budynków nowo wybudowanych gorącem powietrzem **bardzo szybko i skutecznie** co już wykazały doświadczenia przy suszeniu niektórych większych gmachów i mniejszych budynków we Lwowie jak: Gmach Izby handlowej i przemysłowej przy ul. Akademickiej, gmach szkoły państwowej przemysłowej przy ul. Snopkowskiej i gmach dla szkoły realnej przy ul. Grodeckiej, tudzież przy suszeniu innych mniejszych budynków. Skład tych aparatów znajduje się przy **ul. Krzyżowej l. 42** zaś bliższe informacye tak co do kosztów jakoteż oznaczenia czasu suszenia udziela biuro **Spółki Kredytowej budowniczych przy ul. Teatralnej l. 11 II. p.** od godz. 4 do 6 po południu w dnie powszednie; również Kancelarya Zarządu przedsiębiorstw Wnego Jana Lewińskiego przy ul. Krzyżowej l. 42

XIII. Sprawozdanie rachunkowe za rok 1908

Tarnowskiego Towarzystwa bankowego w Tarnowie,

stowarzyszenia zarej. odpow. ogran.

Rachunek bilansu z dnia 31 grudnia 1908

Stan czynny	K h	Stan bierny	K h
1. **Gotówka**	9.928·58	1. **Udziały**	48.000·—
2. Weksle	721.603·25	2. Fundusz rezerwowy dla strat	30.700·—
3. Rachunek bieżący	22.253·23	3. Reeskontowane weksle	349.238·78
4. Rachunek żyra	1.107·36	4. Wkładki oszczędności	314.241·46
5. Pocztowa Kasa oszczędności	900·88	5. Dywidenda niepodjęta	2.605·—
6. Koszta założenia	200·—	6. Odsetki na rok 1909 pobrane	5.913·80
7. Odsetki na r. 1909 wypł.	2.388·—	7. Czysty zysk	7.682·26
	758.381·30		758.381·30

Rachunek zysków i strat z dnia 31 grudnia 1908

Winien	K h	Ma	K h
1. Zapłacone i na r. 1909 pobrane odsetki od weksli	23.854·53	Przeniesienie z r. 1907	114·76
2. Odsetki od wkładek oszczędn.	11.728·76	1. Pobrane odsetki od weksli	52.623·42
3. Wydatki	7.524·56	2. Odsetki na r. 1909 wypłacone	2.388·—
4. Podatki i należytości	1.179·89		
5. Odpis z rach. weksli	1.000·—		
6. „ „ druków	100·—		
7. „ „ sprzętów	100·—		
8. „ „ kosztów założ.	50·—		
9. „ „ kosztów sąd.	436·18		
10. Odsetki fund. rezerw	1.470·—		
11. Czysty zysk	7.682·26		
	55.126·18		55.126·18

UWAGI: 1. Z początkiem roku 1908 liczyło Towarzystwo 200 członków, mających 417 sztuk udziałów po 100 kor. w kwocie 41.700 kor., w ciągu roku przybyło 39 członków z 74 sztuk udziałów za 7.400 kor., ubyło natomiast 7 członków o 11 sztuk udziałów za 1.100 kor., więc z końcem r. 1908 pozostało 232 członków mających 480 sztuk udziałów w kwocie 48.000.

2. Na XV. Walnem Zgromadzeniu członków z dnia 18 marca 1909 uchwalono, aby z czystego zysku w kwocie 7.682 kor. 26 hal. rozdzielono kor. 2.556 jako 6% dywidendę dla 426 sztuk udziałów, kor. 3.800 przypisano funduszowi rezerwowemu dla strat kor. 1.225 jako remuneracye dla urzędników Towarzystwa a resztę kor. 101·26 przeniesiono na nowy rachunek.

DYREKCYA:

Abraham Aberdam, przewodniczący.
Leon Spitz, zastępca przewod.
Izrael Wechsler.
Lipa Weiberger.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.